Nr. 132. Dnia 15 maja. **Wtorek.** Dnia 3 (15) maja 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Zofji Wdowy.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 3		Wschód księżyca o godzinie 3 minut 5 w.		Sobota:	Piotra Celestyna P.
Środa:	Jana Nepomucena M.	Zachód „ „ 7-ej „ 45		Zachód „ „ 2 „ 32 r.		Niedziela:	**TRÓJCY ŚW.**
Czwartek:	Paschalisa Męczen.	Długość dnia godzin 15 „ 37		Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 4 (st. 2 c. 6)		Poniedz.:	Donata i Wiktora M.
Piątek:	Feliksa Kapucyna.	Przybyło „ 7 „ 59		Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 16°.		Wtorek:	Heleny Panny.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268.— Telefon administr. 513.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadełane.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Strzeżysława, jutro Wieńczysława.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu warszawskiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami. (Kancelarja zarządu Towarzystwa, Zielna, 19—7 wieczorem.)— Posiedzenie członków sekcji 1-ej przemysłu technicznego warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—8 wieczorem.) — Posiedzenie członków komitetu Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna, 14—8 wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66— codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: **Wielki**: dziś „Violetta" (opera—z udziałem pani Adeliny Stehle oraz pp. Achillesa Stehle i Henryka Broggi-Muttini'ego); jutro „Na Santa Lucia" (dramat) oraz „Divertissement baletowe"; — **Rozmaitości**: dziś „Nieuczciwi" (dramat) oraz „Złoty cielec" (komedja); jutro „Letnicy" (komedja);— **Letni**: dziś „Biedna dziewczyna" (wodewil); jutro „Biedna dziewczyna" (wodewil); — **Nowy**: dziś „Ciotka Karola" (krotochwila); jutro „Ciotka Karola" (krotochwila). (8 wieczorem.)

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Spectator angielski, uchodzący za poważne źródło w rzeczach dotyczących Indyj, zaniepokoił Albion wieściami o gotującym się wśród hindusów powszechnym ruchu rewolucyjnym, którego wybuchu oczekiwać należało w d. 10-ym maja. *Times* donosi telegraficznie, że ogniskiem fermentu jest prowincja Behar (Bengalja północna), granicząca z Nepalem, z którego wszystkie rokosze hindusów, jak z kolebki, wyrastały. Straszny bunt sepoyów w r. 1857-ym wybuchnął także w d. 10-ym maja, ztąd przypuszczenie *Spectatora*, że rewolucjoniści indyjscy zechcą sięgnąć dla nawiązania tradycji po datę z przed lat trzydziestu siedmiu.

I już w d. 9-ym maja, a więc w przededniu rocznicy przyszło w Agrze do buntu wojskowego. Agra leży wprawdzie dosyć daleko od Beharu, w każdym jednak razie w owej strefie rewolucyjnej, nad którą nieraz kłębiły się już czarne chmury. Czy ten bunt w Agrze, wynikły z niepożądanej translokacji, jest zwiastunem wypadków groźniejszych, ogólniejszych i głębszych w swoich pobudkach, tego na razie wywnioskować niepodobna.

Jakież to odkrył znaki *Spectator* na firmamencie Beharu, grożące burzą? Znaleziono konary drzewa *mango* pokostowane gipsem i błotem z sierścią zwierzęcą; takież wici obwołały w r. 1857-ym bunt sepoyów. Wówczas rozdawano też, w wioskach bengalskich drobne prząśne placki (*chaputties*), a błękitny lotos, kwiat zemsty, podawano sobie z rąk do rąk w armjii sepoyów. Jako przyczyny dzisiejszego ruchu podaje *Spectator*: zaprowadzenie katastru, uwolnienie angielskich towarów wełnianych od 5-procentowego cła przywozowego, zabijanie świętych krów. Dwie ostatnie pobudki ciężą podobno bardzo na szali. Zabijanie poświęcanych krów wywołało już przed kilkoma laty krwawe bójki pomiędzy hindusami a moslemitami. Uwolnienie wyrobów bawełnianych z Lancashire doskwiera silnie krajowym przędzalniom w Bombaju; królom bawełnianym i deputowanym liberalnym z Lancashire te ulgi celne sprawiają tyle przyjemności, ile kłopotów wicekrólowi Indyj, lordowi Elginowi w Kalkucie.

Tyle *Spectator*. Proroctwa jego zaniepokoiły silnie wszystkie umysły nad Tamizą, aczkolwiek utrzymują tam, że owe wici, rozesłane po Indjach w narodowej formie obrzucania szlamem drzew *mango*, miały na celu tylko zachętę do ofiar, celem odbudowania zniweczonej wylewem świątyni w Janakpur. Kto to wie? W każdym razie całą uwagę zwrócono w stronę Kalkuty.

W procesie „Banca Romana" przesłuchiwano z kolei sekretarza ministerjalnego, Zammarano, oskarżonego o przekupstwo. Był on od r. 1886-go do 1891-go komisarzem rządowym przy banku. Nie przeczy, że otrzymał od Tanlonga 18,000 lirów za publikacje swoje w interesie utrzymania banków emisyjnych

Z TEATRU.

„Na Santa Lucia", obrazek dramatyczny w 2-ch aktach G. Cognetti'ego, przekład A. Mieszkowskiego.—**„Bawidełko"** Lubowskiego, wznowienie.—Teatr Nowy **„Ciotka Karola"** krotochwila w 3-ch aktach Brandon Thomasa, tłumaczona z angielskiego.

Zawarcie znajomości z p. Cognetti zawdzięczamy widocznie temu, że z jego dramatu wykroił sobie libretto do opery młody kompozytor muzyczny, Tasca, a nie przesądzając bynajmniej wartości tego, co zrobił muzyk, podziwiać jednak można, jakim sposobem mógł znaleźć natchnienie w utworze tak błahym i bez żadnej artystycznej wartości, jak ów dramat „Na Santa Lucia", którego wysłuchaliśmy w niedzielę w teatrze Wielkim.

Stary handlarz ostryg Totonno (p. Bolesławski), utrzymujący stragan na targu św. Łucji w Neapolu, ma dwoje dzieci: syna Cicilla (p. Ładnowski) i córkę Concetellę (p. Trapszowa). Syn odbywa służbę wojskową w marynarce, a podobny trochę do Turridu z „Rycerskości wieśniaczej" bałamuci Rosellę (p. Marczellówna), gdy współcześnie z bogatą Marją, przez ojca, układy o małżeństwo prowadzi. Rosella ma dziecko, córkę, z Cicillem, a sama znowu jest córką Niny, okrzyczanej wśród lazzaronów kurtyzany, która była niegdyś narzeczoną starego Totonna i zdradziła go wtedy, kiedy także, jak syn jego dzisiaj, powinność wojskową odbywał. Cicillo wyjeżdża na rok cały na morze, powołany na okręt wojenny, nie troszcząc się o swoją kochankę, ani o małą Nanninę. Przez ten czas ojciec jego przyjął do domu opuszczoną Roselle, zakochał się w niej, może z powodu jej podobieństwa do matki, kochanki lat młodzieńczych, i zaślubić ją pragnie. Syn powraca. Marja, istny czarny charakter z melodramatu, budzi podejrzenie w sercu Cicilla co do stosunku starego Totonna z Rosellą. Zazdrosny Don Juan z wybrzeża najprzód ciska się na ojca i chce go dusić, mszcząc się za uwiedzenie Roselli, a potem obsypuje gradem wyrzutów swoją kochankę, matkę swojego dziecka. Rosella daremnie pragnie się usprawiedliwić z potwarzy na nią rzuconej, a gdy wszelkie zaklęcia i przysięgi nie mogą rozproszyć podejrzeń Cicilla, przekonana, że tylko poświęceniem życia może oczyścić się w jego oczach, skacze w morze z dość wysokiego na św. Łucji bulwaru i naturalnie zabija się czy topi odrazu.

Że dramat p. Cognetti'ego jest tylko nieudolnem naśladownictwem „Rycerskości wieśniaczej" Vergi, tego zdaje się i dowodzić nie potrzeba, bo to bije w oczy odrazu. Tylko, że Verga zna lud dobrze i niejedną nowellę z jego życia czerpał, bo parę powieści czysto ludowych protogonisty szkoły werystów było drukowanych nawet w naszych czasopismach w przekładzie, gdy tymczasem p. Cognetti wprawdzie tłum cały wprowadza do swego dramatycznego obrazka, ale oprócz kostjumu i może djalektu w oryginale nie daje swojemu dramatowi żadnych cech wybitnych, wskazujących, że autor ten lud odczuł i zrozumiał.

Pomysł rywalizacji między synem a ojcem o miłość jednej kobiety nie jest żadną nowością w dramacie. Mamy go przecie nawet w „Don Carlosie" Szyllera, mamy i w „Mazepie" Słowackiego. Romantycy tylko nie stawiali rzeczy na gruncie realistycznym; uczucia ich bohaterów, jakkolwiek gwałtowne i zawsze katastrofą dramatyczną zakończone, utrzymane były w nastroju wyższym, w jakiejś idealnej abstrakcji. W sferze ludowej, do której pan Cognetti akcję swojego dramatu przeniósł, ten idealny stosunek utrzymać się już nie daje i skutkiem tego właśnie wstrętnym i obrzydliwym dla widza się robi. Grozy nie budzi tu nic! nawet współczucie trudno, żeby wywołało samobójstwo Roselli, które niby do pełnienie stanowi do pojedynku Turidda z Alfiem. Tam poczucie honoru wśród wieśniaków w „Rycerskości wieśniaczej", tu wśród lazzaronów w „Na Santa Lucia". Tylko, że w nowelli i dramacie Vergi jest lud a przytem i uczucia ludzkie, prawda, szczerość w traktowaniu przedmiotu, a w utworze p. Cognetti'ego niema nic, prócz jednej sytuacji, tyle razy już wyzyskanej. Jest to komunał, szablon, według którego można wyprodukować tuziny a nawet całe kopy dzieł scenicznych. Tu ojciec kocha się w kochance syna, gdzieindziej pasierb w macosze lub naodwrót, i moglibyśmy w ten sposób przechodzić wszystkie szczeble najbliższego pokrewieństwa czy powinowactwa, w których równie religja jak prawo kazirodczych dopatrują stosunków. Wszystko to są sytuacje, jak je słusznie Dumas (syn) określa, bez rozwiązania.

Rozgłośny dramaturg i niebezpieczny sofista w kwestjach społecznych powiada w jednym ze swoich artykułów o teatrze: „Znam jedną sytuację dramatyczną tak silną i tak zajmującą, że się z nią żadna inna porównać nie da. Weźmy dwoje ludzi młodych, z naturą szlachetną, nie wyłamujących się z pod praw moralności i etyki społeczeństw ucywilizowanych. Ci dwoje ludzi pobrali się z miłości. W parę godzin po ślubie dowiadują się niespodzianie, ale w sposób niezbity, że są rodzeństwem, bratem i siostrą, dziećmi jednych rodziców. Jest to sytuacja dramatyczna, która nie ma sobie równej! szkoda tylko, że nikt dla niej nie wynalazł i nie wynajdzie rozwiązania."

I ma słuszność Dumas (syn) w danym wypadku. Sytuacyj podobnych można znaleźć wiele, ale wybrnąć z nich stanowczo nie sposób. Ginie Don Carlos z rozkazu Filipa, ginie i nasz Zbigniew jako poetyczna ofiara miłości, własnowolnie z ręki Mazepy; ale gdyby nawet król hiszpański chciał się poświęcić dla infanta a wojewoda dla syna, czy mogli-

nie sądził, aby urząd jego, czysto administracyjny, nie pozwalał na przyjmowanie podobnych upominków, tem bardziej, że poprzednicy jego zajmowali bezpłatnie w pałacu bankowym mieszkania w cenie 4,000 lirów. Oskarżony zwracał uwagę ministrów Grimaldiego i Chimirriego na dostrzeżone nieprawidłowości w gospodarstwie banku; dokumenty leżą w aktach procesu. Chimirri odpowiedział, że odkrycie skandalu byłoby gorszem, niż dostrzeżone złe. Grimaldi wzruszył ramionami i powiedział: „Co mię to obchodzi!" Jakkolwiek—powiada Zammarano—byłem przekonany, że ministrowie dziesięć razy więcej ode mnie wiedzą, nie przestawałem zwracać uwagi; wszystko napróżno. Wreszcie przyszedł raz do mnie, gdy już oddawna przestałem pełnić funkcje inspektora, sekretarz jeneralny „Banca Romana", d'Alessandri, i rzekł: „Mamy fałszywych *conto corrente* na 25 miljonów z górą, postaraj się o śledztwo". Powiedziałem to Grimaldiemu. Ten powiedział to sprawozdawcy komisji parlamentarnej do sprawy przedłużenia przywilejów bankowych Roux, i prezesowi ministrów Giolittiemu, także napróżno. Chciano rzecz zagłuszyć, wszystkie banki znajdowały się w położeniu „Banca Romana" (sensacja).

Prezydujący: Jak to?

Zammarano: Wszystkie banki potraciły swój kapitał. „Banca Romana" go roztrwonił; o „Banca Nazionale" powiedział w d. 20-ym maja r. z. Sonnino, że utracił 200 miljonów.

Anglja w ostatnich miesiącach po cichu zwiększyła swój olbrzymi dorobek kolonjalny o dziesiątki tysięcy kilometrów. Objęła protektorat nad Ugandą, powiedzmy szczerej, wzięła ją w posiadanie; teraz znowu dochodzą wieści, że major Oven zawojował Unjoro, ogromne państwo Kabaregi, sięgające do jeziora Albert Nyanza, i Wadelai, kędy Emin basza przez dziesiątek lat gospodarował z wielką korzyścią dla cywilizacji. Przeciw tym nabytkom Anglji nikt protestować nie będzie, gdyż wszystkie wymienione terytorja leżą w sferze wpływu angielskiego, zastrzeżonej w umowie z Niemcami.

Rzeczpospolita urugwajska znalazła nareszcie prezydenta. Po 33 głosowaniach, które pochłonęły trzy tygodnie, wybrano na tę godność Juana Idjarte Bordę, kandydata rządowego, z którego wszakże i opozycja jest zadowoloną, jako z męża wielkich cnót publicznych.

Br. Z.

Posag w polisie.

III.

Nie wdając się w szczegóły zasad i obliczeń praktykowanych przez towarzystwa przy wykupie i redukcji, albowiem rozszerzyłoby to znacznie ramy niniejszego artykułu popularnego, zaznaczamy tylko, żeśmy pod tym względem warunki polisowe odznaczają się dowolnością, niejasnością i przewagą interesu towarzystwa po nad prawa i korzyści uczestników.

Wykup! pojęcie tak proste na pozór — a jednak w asekuracji życiowej jedno z najnieprzystępniejszych dla zwykłego śmiertelnika.

Jak szatan od święconej wody, tak stroni towarzystwo ubezpieczeń od wtajemniczenia ogółu w zasady, któremi się tu kieruje.

Mogłoby przecież wydać normy i przepisy, które określałyby z góry rozmiary i sposób obliczania wykupu i redukcji polisy,—ogłosić np., że przy wykupie towarzystwo ma obowiązek zwrócić taki a taki procent (przypuśćmy 85%) wpłaconych premjów, z doliczeniem lub bez doliczenia procentów. W sposób odpowiedni a nie mniej dosadny dałoby się również określić wysokość polisy zredukowanej.

Mając przed oczyma taki przepis, dołączany do każdej oddzielnej deklaracji, publiczność nie błądziłaby po omacku i zrozumiałaby go lepiej, aniżeli dzisiejsze obietnice w rodzaju „towarzystwo wydaje polisy zredukowane na sumę proporcjonalną do wniesionych składek, *z potrąceniem ryzyka i kosztów zarządu*".

Cóż za elastyczna wykładnia! O jakiem to „ryzyku" mówi się w ubezpieczeniu posagowem? Element ten sprzeczny jest z istotą tej umowy, i żadne też pseudo-filozoficzne ani matematyczne teoryjki, głoszone przez interesowanych, nie przekonają ogółu, ażeby w ubezpieczeniu kapitału na dożycie istotnie mieścił się dla towarzystwa czynnik ryzyka, we właściwem słowa tego znaczenia.

Wobec tak niejasno sformułowanych i wprost niemożebnych do rozwiązania przyrzeczeń asekuracyjnych— nic dziwnego, że celem realizacji i wykrycia wartości polisy przychodzi uciekać się pod opiekę prawa, że dla ustanowienia sumy wykupu lub redukcji polisy władze sądowe zmuszone są nakazywać opinję biegłych!

IV.

Podstawą każdego zobowiązania prawnego powinny być warunki jasne, niewątpliwe i niedwuznaczne.

Nie rozumiemy w umowie wyrażeń tego rodzaju, jak np. towarzystwo „może" wykupić polisę, towarzystwu „służy prawo" zredukować polisę itd. Toć przecie czyny odnoszące się do wykonania zobowiązania stanowią konieczność prawną, która jest *obowiązkiem* towarzystwa, nie zaś prawem mu służącem.

Dopóki zatem dotychczasowe warunki polisowe, będące uosobieniem krańcowej jednostronności, nie zostaną uzupełnione lub zniesione, dotąd polisa posagowa nie zdoła osiągnąć nawet tych skromnych korzyści, jakieby przy warunkach liberalniejszych przynosić mogła uboższym warstwom społecznym.

Zanim więc kto pokusie zabezpieczenia posagu dzieciom ulegnie, niech uprzednio zbada gruntownie „warunki" Towarzystwa, które złożyło mu ofertę; niech w tej mierze zastosuje się do wskazówki doświadczonego prawnika francuskiego, jakąśmy przytoczyli powyżej; niech dokładnie zastanowi się nad „wyborem" samego Towarzystwa, niech wreszcie rozważy swoje położenie, swoje środki i dzisiejszą zależność materjalną od różnych wpływów postronnych i wówczas dopiero zda sobie sprawę, czy opłata składki, deklarowanej na dłuższy przeciąg czasu, nie stanie się dlań ciężarem nad siły...

Nie przesadzimy twierdząc, że nieomal połowa polis posagowych nie dobiega u nas zakreślonej mety; tem samem, w myśl warunków polisowych, przepadają setki tysięcy, przez ojców rodzin zaoszczędzone...

Współczucie przejmuje, gdy się patrzy na te zastępy ludzi zubożałych, z dokumentem bezwartościowym, zazwyczaj przedawnionym, w ręku, zgłaszających się z prośbą o windykację zaprzepaszczonych zasobów, tak nieopatrznie ulokowanych w polisie posagowej, której bieg przerwały losy nieprzyjazne.

Bezsilny tu adwokat; bezsilne najczęściej sądy wobec kategorycznego wyjaśnienia, że tekst warunków polisowych równa się mocy obowiązującego prawa.

I wracają też ci marzący jeszcze niedawno o ustalonym losie dziecka z uczuciem żalu w sercu, a w uszach złowrogo im rozbrzmiewa orzeczenie, streszczające się w słowach: „*Lasciate ogni speranza*"...

Bronisław Mayzel.

Cywilizatorowie w Kamerunie.

Dwa miesiące temu Europa dowiedziała się, że w Kamerunie, ubłogosławionej cywilizacją niemiecką krainie afrykańskiej, nie wszystko dzieje się po ucywilizowanemu. Śledztwo, dotyczące okrucieństw, dokonywanych w Kamerunie przez komisarza rządu niemieckiego, ciągnie się bez końca, a oprócz jednej Anglji, która ma interes własny w przedstawianiu w czarnych barwach gospodarki niemieckiej w Afryce, opinja publiczna milczy i—czeka.

Jak wiadomo, Kamerun jest kolonją niemiecką w Afryce wschodniej, pomiędzy francuskiem Congo a angielskiemi posiadłościami wyższej Gwinei, o przestrzeni 28,000 kilometrów kwadratowych, z półmiljonem mieszkańców. Kraina to uprawna, bogata w kość słoniową i olej palmowy. Wioski mają ulice szerokie, regularne. Najważniejsze plemiona są: Duallasów, Budimanów, Endokokasów, Wouri. Niemcy zajęły tę prowincję w r. 1884 za pośrednictwem dra Nachtigala. Najgłówniejsi króli-

---

by zadowolnić ich uczucia i pragnienia? Nie zaślubia się własnego pasierba; wszakże jeszcze klasyczny Hipolit w „Fedrze" drżał przed grozą takiego związku! A więc wyjścia z podobnej sytuacji niema!

Jeżeli autor „Na Santa Lucia" wziął z małą odmianą zdawna oklepany temat, to nie można powiedzieć o nim, żeby w obrobieniu scenicznem tego starego pomysłu choćby najdrobniejsze cechy talentu wykazał. Co więcej, dramatowi jego brak logiki i prawdopodobieństwa, a sama treść, upstrzona niby kolorytem lokalnym, ledwie by na jeden akt starczyć mogła, a i to wątpię, żeby widzów zająć potrafiła. Nielogiczność akcji bije w oczy odrazu. Rosella, która zwierza się z całą swoją historją Gennarinowi, narzeczonemu Concetelli, mniej ma zaufania do siostry swego kochanka, z którą przecież w jednem łóżku sypia i przez rok cały się nie rozdziela. Tontonno, choć się ma już zamiar żenić z uwiedzioną kobietą, którą w dom przyjął z dzieckiem, nie pyta jej o nazwisko kochanka, o ojca jej córki; nie wpada na domysł, że to jego wnuczka, że jego syn Cicillo był przecie w blizkich stosunkach z Rosellą. To wszystko są nonsensy, brednie, a na całą masę figur wprowadzonych do dramatu po to, aby mu nadać charakter lokalny, ludowy, lub podnieść efekt melodramatycznej sytuacji, patrzymy, jak na szopkę, która z prawdą życiową i z owym osławionym weryzmem włoskich autorów, a nawet i z realizmem scenicznym nie ma nic wspólnego. Ani to lud, ani dramat! ludzi ani uczuć prawdziwych w tem niema!

Oj, ten Verga i ten Mascagni, oni to narobili wszystkiego złego swoją „Rycerskością wieśniaczą", bo wywołali cały szereg naśladowców, którzy, jak grzyby po deszczu, wyrastają teraz na każdym kroku, pod pięknem niebem Italji! Bóg z nimi wreszcie! niechby tam pisali i grali sobie takie rzeczy na scenach włoskich, ale za cóż my, słuchając takiej „Na Santa Lucia", pokutować za nich mamy. Naturalnie zastrzegam się, że mówię tylko o dramacie, a nie o operze. Do dramatu szkoda było pracy naszych artystów, z których istotnie p. Marczellówna i p. Prażmowski w roli Gennarina, primadonna dramatu siłą, uczuciem i południowym temperamentem prawdziwej włoszki, a Gennarino humorem i bardzo ładną charakteryzacją, ocaliliby od upadku sztukę, gdyby ją ocalić było można. Szkoda też i bardzo poprawnego, a z dobrem poczuciem sceny dokonanego przez p. A. Mieszkowskiego przekładu. Wspominam tu o tem tłumaczeniu, wbrew zwyczajowi, dlatego, że znam inny przekład p. Mieszkowskiego „Dzikiej kaczki" Ibsena, a że podobno niestety prędko tej jego pracy na scenie nie zobaczymy, a to rzecz zasługująca na zaznaczenie, bo Ibsena dobrze tłumaczyć wcale nie łatwo językiem dla potrzeb sceny podatnym, więc korzystam ze sposobności, aby za jednym zamachem dwie sprawy ubić i p. Mieszkowskiemu zasługę dobrego tłumacza dla teatru przyznać, w odróżnieniu od tylu fuszerskich robót, których słuchać musimy codziennie.

W przedstawieniu „Na Santa Lucia" przyjmowało udział jeszcze kilkoro artystów, masa figurantów i figurantek, mających po parę wyrazów do wypowiedzenia, i wreszcie jedna debiutantka, p. Nawrocka. O p. Ładnowskim, o p. Trapszowej niema co i mówić, że grali z talentem i inteligencją wytrawnych artystów; toż samo p. Bolesławski, którego bardzo żałuję, żem w „Urjelu Akoście" widzieć w piątek nie mógł. Pochlebne wieści doszły mnie równie od publiczności, jak od kolegów bezstronnych i nieuprzedzonych, których zdaniu wierzę. Szczególnie chwalił mi p. Bolesławskiego w „Urjelu" Gawalewicz, więc nie chciałbym krzywdzić artysty, nie wzmiankując o nim w feljetonie, choćby ze względu na jego szersze, poważniejsze aspiracje w dziedzinie sztuki.

Z małych ról w nowym dramacie uderzyła mnie nietylko poprawność i trafne zaakcentowanie kilku wyrazów przez p. Rutkowską, ale jej wyjątkowa uroda przy niezwyczajnej barwie włosów. Nie wiem, czy tam jest talent a nawet zdolność aktorska, ale twarz i cała postawa p. Rutkowskiej robi wrażenie idealne ze sceny, w każdym razie to piękny materjał choćby do dekoracji.

Powinienem coś także powiedzieć o debiutantce, p. Nawrockiej, ale jakże tu mówić o niej, gdy nawet nie wiem, w jakim charakterze występowała w nowej sztuce, po raz pierwszy granej. Czy to miała być rola popisowa, wybrana w tym celu, wskazująca kierunek, w jakim p. Nawrocka ma pracować? No, to trzeba przyznać, że trudno o gorszy wybór i mniej właściwe pole popisu. P. Nawrocka w roli intrygantki Marji, gwałtownej, energicznej, a przytem namiętnej i bezlitosnej rywalki Roselli nie ujawniła żadnego temperamentu, a całą rolą stwierdzała tylko pewną rutynę aktorską, z której nic jeszcze wywnioskować nie można. Niewiele nawet o rysach twarzy i powierzchowności p. Nawrockiej powiedzieć mogę, bom się jej dobrze przypatrzyć nie mógł na przestrzeni wielkiej sceny. Jedno tylko widziałem wyraźnie: wysoki wzrost debiutantki i słyszałem głos, zdaje mi się, że dość silny, a choć przez tremę stłumiony, w niższym rejestrze metaliczny, dźwięczny. Oto wszystko, co, jak na teraz, o p. Nawrockiej powiedzieć mogę.

*

Jeżeli nieszczęśliwym mi się wydał dramat Cognetie'go, to za to „Bawidełko" Lubowskiego, wznowione w sobotę w Rozmaitościach, zajęło mnie bardziej jeszcze, niż przy pierwszem przedstawieniu przed dwoma laty. Pisałem o tej sztuce niedawno do obcych za granicą, bo ją uważam za jeden z najlepszych nabytków naszej literatury dramatycznej z ostatnich czasów. Powtarzać się tu nie chcę, ale co mi wolno zaznaczyć, to świetną grę p. Marczellówny, która porywała istotnie, szczególniej w czwartym obrazie. P. Marczellówna w tym akcie rzeczywiście była znakomitą artystką. Z taką grą skończoną, obmyślaną do najdrobniejszych szczegółów, trudno się dziś spotkać nietylko na naszej scenie. Bardzo dobrym leśniczym był p. Bolesławski po Kotarbińskim, pani Junosza trochę za mało dystynkcji miała jak na baronową a p. Roland z humorem i bez szarży grał pozłacanego młodzieńca z ostatniego aktu. Zresztą całe „Bawidełko" jest grane bardzo porządnie i starannie przez wszystkich artystów z dawnej obsady, których z p. Marczellówną na czele po każdym akcie wywoływała kilkakrotnie publiczność.

(*D. n.*)

Kazimierz Zalewski.

kowie Bell i Akwa nie mają prawie żadnej władzy. W powszechnem użyciu jest tu język angielski.

Neue deutsche Revue w zeszycie kwietniowym ogłasza dziennik podróży niemca, który notował dla siebie wszystko, co widział w Kamerunie w czasie swojego pobytu w tej niemieckiej kolonji. Autor dziennika przybył do Kamerunu w początku r. 1893-go. Oto co mówi dziennik o działalności cywilizatorskiej synów Germanji na gruncie afrykańskim. Za wszystkie fakty poniżej cytowane redakcja *Neue deutsche Revue* bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność.

D. 13-go marca 1893-go r. Asesor Wehlan, dowódzca wyprawy do kolonij sąsiednich, rozdrażniony oporem, jaki mu stawiali mieszkańcy, kazał palić wioski i ucinać kobietom głowy. Setki jeńców, przeważnie starych kobiet i dzieci, prowadzono w łańcuchach. Trzech jeńców umarło z głodu u stóp masztu, na którym powiewała chorągiew niemiecka. Jeńcy, wzięci z wiosek okolicznych, przeznaczani są do robót w portach. Umierają setkami w najstraszniejszych warunkach...

D. 17-go marca 1893-go r. Dowiaduję się nowych szczegółów o wyprawie do Bakoko. Działy się tam okrucieństwa straszliwe. Podczas największych upałów więźnie trzymani byli w łańcuchach na pokładach okrętów. W ranach tych biedaków roiło się robactwo. Dogorywających więźniów wystrzelano, jak dzikie zwierzęta.

D. 31-go marca 1893-go r. W zeszłym tygodniu asesor Wehlan powrócił z wyprawy. Nie przyprowadził z sobą jeńców. „Ponieważ umierają tu wszyscy—mówił—wolałem pozabijać ich wszystkich w drodze. Żołnierze, zwłaszcza jeden z nich, ma doskonały sposób darcia nieprzyjaciół ze skóry. Nacina się skóra przy wargach, jedno pociągnięcie i niema już skóry na twarzy" (*sic!*).

D. 26-go kwietnia 1893-go r. Asesor Wehlan czynił dziś sądy. Oto kilka wyroków:

Jakaś kobieta skarży się, że ją mąż źle traktuje. Mąż skazany jest na 50 uderzeń kijem, bez zapytania nawet, czy uznaje się winnym. Wykonanie wyroku odbywa się na miejscu.

Jeden z murzynów oskarżony jest o kradzież zegarka. Doradzają mu, aby się przyznał, inaczej bowiem dostanie 50 kijów.

— Nie, nie ukradłem!—woła murzyn.

Dają mu 50 kijów. Potraktowany w ten sposób, przyznaje się do winy, poczem skazują go na sześć lat więzienia, 100 marek kary i 10 kijów co sobota. Trzeba notabene wiedzieć, co to są kije w Kamerunie. Po egzekucji ciało murzyna jest poprostu siekanką.

Asesor Wehlan „przypuszcza", że jego służący kradnie mu cygara. Przyprowadzają służącego i dają mu 20 kijów.

D. 20-go czerwca 1893-go r. Maszynista Gebhardt z okrętu „Nachtigall" opowiadał mi, że dziś powieszono na maszcie trzech murzynów. Że się stawiali przed straceniem hardo, odcinano im członki nożem (*sic!*).

D. 13 go sierpnia 1893-go r. Kanclerz Leist, pełniący obowiązki gubernatora, kazał sobie sprowadzić trzy kobiety z więzienia i zatrzymał je na noc. Pomiędzy niemi była piękność miejscowa Ngombe. Nazajutrz kobiety odesłano do więzienia po wręczeniu każdej z nich 5 marek w podarunku. U Leista bawili przez całą noc: kasjer Hering i porucznik Rexroth.

D. 2-go października 1393-go r. Dziś w nocy obudziły mnie wrzaski, dochodzące z okolic więzienia. Wstałem z łóżka i udałem się w stronę, zkąd hałas dochodził. Znalazłem dozorcę więzienia w kłótni z trzema murzynami. Okazało się, że są to mężowie trzech uwięzionych kobiet, które zaprowadzono dopiero co do kanclerza Leista. Murzynów zbito batami i odpędzono od bram więzienia.

D. 25-go grudnia 1893-go r. Boże Narodzenie! Jaksmutne są święta w tym kraju. Wszędzie ruiny, śmierć, zgliszcza. Gdzież się podziały owoce zabiegów pierwszych kolonizatorów Kamerunu? Zamiast dobrobytu—nędza, zamiast błogosławieństw na kulturę europejską—przekleństwa... To też wczoraj wieczorem, gdyśmy siedzieli przy wieczerzy, usłyszeliśmy krzyki przeraźliwe. W kilka minut potem usłyszeliśmy strzały. Kule zaczęły nam świstać około uszu. To nasza *straż* czarna strzelała do nas ostremi ładunkami. Pobiegliśmy co tchu do mieszkania. Asesor Riebow pada, raniony śmiertelnie. Znajduję w moim pokoju inżeniera Dreza i kasjera Heringa. Dzielimy się gotowemi ładunkami i idziemy do domu gubernatora. Kule padają zewsząd. Dopiero po przybyciu załogi z okrętów spokój przywrócono.

Tu następuje opowiadanie szczegółowe znanych dobrze wypadków, których echo doszło aż do Berlina i wywołało śledztwo urzędowe. Jak wiadomo, powodem do śledztwa były nadużycia kanclerza Leista, powołanego już dziś do Berlina dla wytłumaczenia się z zarzutów.

A w końcu pamiętnika czytamy ustęp następujący:

D. 31-go grudnia 1893-go r. Dzień św. Sylwestra! Oficerowie i komendant statku „Hjena" przynoszą drobnostki, które puszczane są następnie na loterję. Co za słodki i spokojny (*gemüthlich*) wieczór. O północy święcić będziemy nadejście Nowego roku...

Co za sielanka!... (X)

Wiadomości bieżące.

= *Russk. żizń* donosi: W ciągu lat ostatnich niektórzy ziemianie z gubernij południowych i południowo-zachodnich sprowadzali z zagranicy robotników do robót polnych. W ten sposób sprowadzano robotników z Galicji, Turcji, a nawet Persji. Uznając, że braku rąk roboczych w państwie niema, lecz że przeciwnie jest ich raczej zawiele, p. minister spraw wewnętrznych w okólniku na imię gubernatorów zabronił sprowadzania robotników do którejkolwiek miejscowości Rosji, z wyjątkiem okręgu zakaukazkiego, dokąd wolno jest tymczasowo sprowadzać robotników z Persji, za każdym jednak razem za zezwoleniem władzy administracyjnej.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ministerjum oświaty opracowany został projekt emerytury dla nauczycieli elementarnych. Emerytura wydawana będzie za 25 lat—całkowita i za 15 lat połowiczna.

= Jak donosi korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.*, wkrótce spodziewane jest wydanie prawa, dozwalającego instytucjom prywatnym i publicznym na wykup przed terminem pożyczek długoterminowych. Tym sposobem daje się bankom ziemskim i towarzystwom kredytowym możność przystąpienia bez wszelkich trudności do konwersji papierów pięcioprocentowych.

= P. oberpolicmajster zawiadamia w dzisiejszej *Gaz. polic.*, że w myśl nowych przepisów groby familijne powinny być budowane z kilku oddziałami, tak, aby raz zajętego oddziału pod żadnym pozorem nie otwierano bez uprzedniego pozwolenia właściwej władzy. Pozwolenia te będą wydawane jedynie w wypadkach zasługujących na uwzględnienie i nie inaczej, jak przy zachowaniu sanitarnych środków ostrożności, zapobiegających szwankowi na zdrowiu robotników oraz innych osób, biorących udział w otwieraniu starych grobów.

= W sprawie otwarcia w Warszawie szkół nowego typu dla uczniów rzemieślniczych z wykładem stolarstwa i ślusarstwa zwołane będzie w magistracie tutejszym powtórne zebranie wszystkich starszych tutejszych zgromadzeń rzemieślniczych; głównym przedmiotem obrad ma być kwestja funduszów na utrzymanie tych szkół.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w mieście naszem, w d. 11-ym maja do szpitala Dzieciątka Jezus przybył 1 chory z domu nr. 3-ci przy ulicy Srebrnej i pozostało na dalszej kuracji chorych 13.

= W sprawie sprzedania Towarzystwu francuskiemu budynków i placów szpitala Dzieciątka Jezus *Warsz. Dniewn.* donosi, co następuje: Towarzystwo kapitalistów, na którego czele znajduje się p. Marjusz Martin, nabywa budowle i place szpitalne za sumę rs. 1,400,000. Sumy tej Towarzystwo nie wypłaca w całości, lecz buduje za nią nowy szpital na folwarku Świętokrzyskim, stanowiącym własność rady dobroczynności publicznej. Oprócz powyższej sumy, umówionej za nabycie szpitala, Towarzystwo dopłaca jeszcze 50,000 rs. na utrzymanie przez czas budowy nowego szpitala komitetu budowlanego, na przygotowanie projektów i planów oraz na inne potrzeby i ofiaruje 20,000 rs. na dom wychowawczy przy szpitalu. Kosztorys budowy szpitala jest obliczony na rs. 1,229,000, tak, że rada dobroczynności publicznej otrzyma jeszcze od Towarzystwa około 200,000 rs. w gotowiźnie. Część tej sumy zamierzono wydać na wewnętrzne urządzenie szpitala, jako to: na zaprowadzenie ogrzewania mechanicznego, oświetlenia elektrycznego, na nabycie sprzętów itp. Miasto zgadza się na przeprowadzenie na placu, nabytym przez Towarzystwo, dwóch ulic, o ile Towarzystwo przedstawi na to fundusze. Projekt sprzedaży szpitala, roztrząśnięty przez komitet ministrów w d. 22-im marca, przyjdzie jeszcze pod opinję rady państwa, a to z następujących względów. W sprzedaży szpitala zainteresowane jest ministerjum oświecenia, ponieważ z kwestją tą związane jest blizko istnienie wydziału lekarskiego przy uniwersytecie warszawskim. Na zasadzie umowy między uniwersytetem a radą dobroczynności publicznej, uniwersytet zbudował na placu szpitalnym teatr anatomiczny, prosektorja, audytorja itp. Tytułem dzierżawy placów uniwersytet płaci szpitalowi 400 rs. rocznie. Z chwilą sprzedaży szpitala wszystkie te budowle przechodzą na własność Towarzystwa. W nowym gmachu rada dobroczynności wyznacza na kliniki uniwersyteckie dwa oddzielne pawilony; urządzenie klinik będzie kosztowało uniwersytet 200,000 rs. Oprócz klinik, dla uniwersytetu potrzebne są jeszcze budynki na teatr anatomiczny, prosektorjum, audytorja itp. Budynki te, jako szpitalowi niepotrzebne, do kosztorysu nie zostały wniesione i wznieść je musi uniwersytet, rada zaś wyznaczyła tylko potrzebny pod nie plac, mający 900 sążni kwadr. Koszt budowy tych gmachów uczyni 225,000 rs. Tak więc po przeniesieniu szpitala na nowe miejsce, uniwersytet będzie musiał ponieść wydatku rs. 425,000. Suma ta nie może być asygnowana z funduszów ministerjum oświecenia, lecz musi być wydatkowana ze skarbu, a zatem potrzebna jest decyzja departamentu ekonomji państwowej rady państwa. Ta to właśnie sprawa ma być rozstrzygnięta jeszcze w ciągu bieżącej sesji rady państwa w miesiącu maju.

= Projekt ogólnego etatu szpitala zapasowego na r. b., ustanowiony na 50-iu chorych obojga płci, z dochodem i rozchodem rs. 17,185, na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej dobroczynności publicznej został zatwierdzony.

= We czwartek, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego przy ul. Chmielnej odbędzie się posiedzenie komisji stałej teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych; porządek zebrania jest następujący: 1) odczytanie protokułu z poprzedniej sesji; 2) pogadanka p. E. Dursta „O roślinach ozdobnych" i 3) pogadanka p. M. Goldbauma „Z biologji bakteryj".

= W wiadomości, podanej w piątkowym dodatku porannym naszego pisma o schronieniu dla nieuleczalnych, mieszczącem się pod nr. 64-ym przy ulicy Leszno, w liczbie pań opiekujących się tym zakładem wymieniono p. M. Rostworowską, zamiast p. Józefy Rostworowskiej.

= Pojutrze, t. j. d. 17-go maja, odbędzie się w kościele pp. wizytek (Opieki św. Józefa) o godzinie 11½ przed południem, ślub p. Antoniego Glinki, właściciela dóbr Szczawin, z panną Anną Okęcką, córką Stanisława i ś. p. Rozalji z Jełowickich.

= Przyjechali do Warszawy: nowomianowany pom. oberpolicmajstra miasta pułkownik Gresser z Moskwy, pom. kuratora warszawskiego okręgu naukowego rz. r. st. Popow, naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Dobrowolski z Siedlec, inspektor arsenałów jenerał-lejtnant Fiszer z Petersburga, gubernatorzy: kaliski t. r. Daragan z Pskowa, lubelski rz. r. st. Tchórzewski z Lublina, członek oddziału ziemskiego do spraw włościańskich w Królestwie Polskiem rz. r. st. Korostowcew z Petersburga; członek sądu okręgowego wojennego jenerał Czerniewski z Odesy; wyjechali: prezes izby skarbowej rz. r. st. Rudczenko do Petersburga, prezes komisji szosowej jenerał-major Michiejew do Łomży i administrator księstwa łowickiego margrabia Zygmunt Wielopolski do Petersburga.

= Z teatru i muzyki.

* Od dzisiaj czynne będą przez pewien czas cztery teatry, t. j. Wielki, Rozmaitości, Letni i Nowy.

Dziś, z powodu nagłej niedyspozycji p. Adeliny Stehle, zamiast zapowiedzianej przez repertuar „Violetty", dany będzie balet „Pan Twardowski".

W Rozmaitościach dramat Rovetty „Nieuczciwi" i komedja Dobrzańskiego „Złoty cielec".

W Letnim wodewil-operetka w sześciu obrazach p. t. „Biedna dziewczyna".

W Nowym krotochwila „Ciotka Karola".

* Na scenie teatru Rozmaitości rozpoczęto próby z najnowszej sztuki Kazimierza Zalewskiego p. t. „Jak myślicie".

Utwór ten wystawiony zostanie za dwa tygodnie na zainaugurowanie sezonu dramatycznego w teatrze Letnim.

* W teatrze Letnim wznowiono wczoraj „Bettinę", jedną z najpiękniejszych operetek Audrana, odznaczającą się wielce melodyjną muzyką i dowcipnem librettem.

Z roli tytułowej panna Czosnowska śliczną stworzyła postać.

Utalentowaną artystkę przyjmowano owacyjnie.

Wybornym jest w tej operetce p. Morozowicz.

Powodzeniem również cieszyli się pp. Misiewicz, Rzecznik, Jagielski i pani Święcka.

Teatr był doszczętnie zapełniony, a oklaski rozlegały się co chwila.

Antrakty w „Bettinie" są tylko dwa, ale za to wczoraj każdy trwał po pół godziny.

Czy nie możnaby temu zapobiedz?

* W sobotę wieczorem znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 617, Rozmaitości 450, Letnim 951; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 118; na wystawach: etnograficznej 25, muzeum rzemiosł 51; onegdaj w niedzielę w teatrach: Wielkim 556, Rozmaitości 420, Letnim 675, Nowym (otwarcie sezonu) 295; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 1,450; na wystawach: etnograficznej 18 i muzeum rzemiosł 26; wczoraj w teatrach: Wielkim 805, Rozmaitości 438, Letnim 1,030 i Nowym 674; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 830; na wystawach: etnograficznej 19 i muzeum rzemiosł 36; przez dwa dni ubiegłe na Saskę Kępę pojechało statkami parowemi 4,699, wróciło zaś 3,974 osób.

= Pierwsza komunja.

Wczoraj w kościele św. Aleksandra, w czasie rannej mszy św. liczne grono dzieci przystępowało do pierwszej Komunji św.

Gromadka przygotowywała się od dłuższego już czasu pod kierunkiem ks. Feliksa Tacikowskiego do przystąpienia do Stołu Pańskiego.

Szanownemu kapłanowi dopomagali w tej pracy: magister św. Teologji ks. Szlagowski, ks. Bojanek i ks. Łebkowski.

Przed Komunją św. i po Komunji ks. Tacikowski przemawiał serdecznie do dzieci i ich opiekunów.

Jednocześnie z dziećmi przygotowywanemi w kościele przystępowały do Stołu Pańskiego i panienki z pensji p. Raumowej, uczennice ks. Tacikowskiego.

W pierwszy zaś dzień Zielonych Świątek w kościele Wszystkich Świętych przyjęło pierwszą Komunję 426 dzieci płci obojej.

Ceremonja, dopełniona przez księdza Juljana Białego, który wszystkie dzieci do tego aktu przysposobił, rozpoczęła się o godz. 8-ej zrana mszą św. i przemówieniem i trwała dwie godziny.

Po południu w tymże kościele J. E. ksiądz biskup Kazimierz Ruszkiewicz udzielał Bierzmowania tak dzieciom, jak i dorosłym z tejże parafji, oraz przybyłym z kościołów św. Aleksandra i z kościoła św. Stanisława na Woli w liczbie 836.

Podobnež akty uroczyste odbyły się i w kościele św. Krzyża.

= Zapasy zbożowe.

Jeden z najgłówniejszych dostawców zboża dla armji niemieckiej, Herman Schurrer, otrzymał zamówienie na 30,000 centnarów pszenicy oraz potrójnej ilości żyta.

Dostawca ów umawia się obecnie z przedsiębiorcami spławu w Gdańsku i Szczecinie o przewiezienie transportów z Królestwa.

W tych dniach zjeżdża do Warszawy ajent pana S., celem układów z producentami, zakupy bowiem mają być dokonane z pierwszej ręki.

= Pociągami.

Administracje kolejowe mogły nazwać ubiegłe dwa dni dniami pracy piekielnej.

Patrząc na ruch, jaki panował na wszystkich dworcach kolejowych przy odejściu i przyjściu pociągów spacerowych, można dopiero było ocenić, ile usiłowań wymagało utrzymanie jakiegokolwiek porządku wśród tych mas, ciągnących w okolice podmiejskie.

Zamęt spotęgował się jeszcze przy powrocie do Warszawy.

Na każdej stacji trzeba było dodawać nowe wagony, zadowolić życzenia pasażerów i nie pozostawić oczekujących.

Pociągi przychodziły z parogodzinnem opóźnieniem, sunąc się zaledwie wobec gniotącego je ładunku.

W dniu wczorajszym wróciły również pociągi spacerowe częstochowskie, przywożąc napowrót pobożnych.

Nad wieczorem dopiero różnobarwny ten tłum ludu zmęczonego ściskiem i gorącem zapełnił wszystkie chodniki, śpiesząc w progi domowe.

= Przed jarmarkiem.

W przeddzień otwarcia warszawskiego jarmarku świętojańskiego na wełnę, t. j. dnia 14-go czerwca, staraniem magistratu tutejszego urządzone będzie zebranie ogólne właścicieli owczarń oraz posiadaczy wełny i jej nabywców; warszawski komitet giełdowy udzielił na ten cel sali giełdowej przy ulicy Królewskiej; początek zebrania naznaczono na godzinę 5-tą po południu.

Do pośredniczenia przy zawieraniu umów na tegorocznym jarmarku warszawski komitet giełdowy wydelegował trzech maklerów przysięgłych pp.: Hermana Kraushara, Władysława Eichlera i Jana Jacobiego.

Innych maklerów przysięgłych przy tegorocznym jarmarku nie będzie.

= Fałszowana czy niefałszowana?

Niemieccy właściciele większej ilości srebra w nader oryginalny sposób usiłują pozbyć się tego kruszcu za cenę wyższą od normalnej.

Niektórzy z nich zaczęli mianowicie wyrabiać monetę jedno i trzymarkową ze srebra czystego, a nadto dla łatwiejszego omylenia czujności władzy wyrabiają wielkie dwumarkówki hanowerskie.

Pomimo, iż w rzeczywistości niema tu oszustwa, rząd pruski energicznie tropi fałszerzy, którzy zdołali puścić w kurs już znaczną ilość monety.

Do odpowiedzialności a przynajmniej badań są też pociągane osoby, w których posiadaniu znajduje się owa moneta.

= Ze sportu.

Zbliżający się wyścig dystansowy do Ćmielowa obudza ruch gorączkowy wśród przyszłych jego uczestników.

W sobotę przyjechał do Warszawy konno z Ćmielowa hr. Jezierski, dziś znów o godzinie 11¼ stanął w Nowym Tattersalu p. Ordęga, który od godz. 4 ej zrana przebył 98 wiorst na koniu.

Drogę tę z Trojanowa do Warszawy zrobił p. Ordęga na klaczy angielskiej półkrwi i po kilkogodzinnym wypoczynku wyruszył na tej samej klaczy w podróż powrotną.

= Nieostrożna jazda.

Na placu Bankowym felczer, Josek Wejnsberger, najechany przez bryczkę, której furman zdołał umknąć, poniósł ciężki szwank prawego biodra.

W alei Ujazdowskiej policjant Zatow, najechany przez ekwipaż prywatny, złamał rękę.

= Zagadkowe otrucie.

Onegdajszego wieczora do szpitala starozakonnych przywieziono nieprzytomną Katarzynę Leszczyńską, zamieszkałą pod № 47-ym przy ul. Stawki, liczącą 30 lat.

Chora, nie odzyskawszy przytomności, niebawem zmarła, a lekarze stwierdzili otrucie.

Czy w danym wypadku zachodzi samobójstwo, czy też zbrodnia, nie wiadomo.

Śledztwo rozwinięto.

= Samobójstwa.

W dniu wczorajszym pod № 40-ym przy ul. Freta Marja Adamczewska, licząca 25 lat, otruła się kwasem solnym.

Desperatkę odwieziono do szpitala.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu był anormalny stan umysłu.

Donosiliśmy przed kilku dniami o wydobyciu z prawego brzegu Wisły zwłok młodej, 18-letniej dziewczyny.

Śledztwo wykazało, iż denatka nazywała się Zofja Tużyńska, zajmowała się praniem i mieszkała pod № 4-ym przy ul. Piekarskiej.

Zdaje się, iż zawód w miłości był przyczyną utopienia się desperatki.

= Zbrodniarz.

Nocy wczorajszej w podwórzu domu pod № 42-im przy ul. Towarowej Stanisław Kucharski wszczął kłótnię a następnie bójkę z Fryderykiem Lachem.

Temu ostatniemu przyszedł z pomocą Franciszek Królikowski.

Wówczas Kucharski wydobył nóż i pchnął Królikowskiego w piersi.

Lach, który się zasłonił, otrzymał cios w rękę.

Widząc to Apolonja Nowosielska zaczęła wołać o pomoc i zastąpiła Kucharskiemu drogę.

Zbrodniarz rzucił się ku Nowosielskiej i tym samym nożem pchnął ją w lewy bok nader głęboko.

Uciekającego Kucharskiego, po zaciętym oporze, obezwładniono i przytrzymano na ulicy.

Lach, jako lżej ranny, po udzielonym opatrunku pozostał w mieszkaniu.

Królikowski i Nowosielska skutkiem upływu krwi stracili przytomność.

Oboje odwieziono do szpitala św. Ducha.

= Apopleksja.

Pod № 32-im przy ul. Nowogrodzkiej zdarzył się dość rzadki wypadek nagłego zgonu 14-letniego chłopca, Mikołaja Replińskiego.

Chłopiec, zdrów przedtem zupełnie, upadł i, pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, życie zakończył..

Wezwany lekarz stwierdził apopleksję, jako przyczynę zgonu.

= Drobne ognie.

W sobotę d. 12-go b. m. w trzech miejscach zdarzyły się drobne pożary, które wszakże nie pociągnęły za sobą poważniejszych następstw.

O godz. 9¼ zrana zapaliła się szafa z towarem w składzie skór Landsberga pod № 20-ym przy ul. Franciszkańskiej; wkrótce potem w domu pod № 9-ym przy ul. Wspólnej od maszynki benzynowej zajęły się firanki i kanapa i wreszcie około godz. 7-ej wieczorem, w domu pod № 28-ym przy ul. Nowy Świat, w komórce, na facjacie, zapaliły się szmaty i słoma.

We wszystkich tych trzech wypadkach ogień w samym zarodzie stłumiono.

Bielany i Czerniaków.

Ze wszystkich miejscowości „odpustowych" w okolicy podmiejskiej najtłumniej są odwiedzane Bielany w czasie Zielonych Świątek.

O wycieczce na górę Polkową marzą od kilku tygodni we wszystkich warsztatach, fabrykach, kuchniach i dziesiątki tysięcy ludu warszawskiego, nie wydalającego się przez cały rok za miasto, podąża choć raz na Bielany.

Odpust w kościele oo. kamedułów, to tylko pretekst do wycieczki pełnej urozmaiceń i zabaw dla ciężko pracujących ludzi.

Nie przesadzimy twierdząc, że w lasku bielańskim znajdowało się w ciągu dwóch dni ubiegłych do 100,000 osób.

A największy kontyngens stanowili ci, którzy w obie strony podążali piechotą. Stojąc przy rogatkach marymonckich, od wczesnego ranka widzi się istną wędrówkę narodu, obarczonego koszami mieszczącemi prowizję, boć pamiętanie o przyzwoitem nakarmieniu stanowi warunek *sine qua non* wycieczki zamiejskiej.

Zamożniejsi majstrowie i procederzyści dążą na Bielany omnibusami, bryczkami i dorożkami, których przez rogatki przejechało około 2,600, oprócz konnych jeźdźców.

Smutnie dziś muszą wyglądać drzewa przydrożne, z których furmani, a i piechotą dążący warszawiacy obrywali gałęzie dla umajenia powozów, koni i... swoich własnych postaci.

W stosunku do obierających drogę lądową, parostatkami popłynęło mniej osób. Według wykazu, dostarczonego naczelnikom przystani policyjnych, w niedzielę wyjechało na Bielany 4,942, wróciło zaś 4,705 osób, wczoraj popłynęło 7,145, powróciło 7,098 pasażerów.

W każdym razie spółka żeglugi parowej na złe interesy narzekać nie może.

*

Przed południem, zanim się nabożeństwo w kościele nie ukończy, na terenie zabaw i urozmaiceń, oraz w głębi lasu panuje względny spokój i można spotkać gromadki modlące się lub śpiewające pieśni pobożne, w świątyni bowiem tylko mała cząstka wcześniej przybyłych może się pomieścić.

Kiedy jednak dźwięczne dzwony zasygnalizują koniec sumy, odprawionej przez przeora eremu, wielebnego ojca Florjana Marczewskiego, kiedy katarynki i wędrowni grajkowie rozpoczną mniej lub więcej fałszywie wygrywać taneczne melodje, wówczas powstaje gwar, hałas i mieszanina głosów, słowem wielka, niewybredna lecz oryginalna zabawa.

Naturalnie, że *circenses* w postaci huśtawek, karuzeli, menażeryj, panoram, hecy akrobatycznej mają mnóstwo zwolenników.

Jest to powtórzenie zabawy z pola mokotowskiego, otoczonej kłębami kurzu, w którym bez widocznej szkody dla oczu i płuc długo pozostawać nie można.

Zapuściwszy się w głąb lasku, można się dopiero napatrzyć najrozmaitszym obrazkom uciechy ludu Warszawy.

Pomimo sporego obszaru lasku, wszystkie t. zw. „dołki" były zajęte przez kółka i kółeczka taneczne, a spóźniające się rodziny musiały daleko szukać swobodnej przestrzeni.

Chociaż teren niewygodny, muzyka fałszywa, ochota przecież wyrównywała wszelkie braki i wzrastała w miarę opróżniania butelek.

Nawet gdy wczoraj około godz. 3-ej po południu spadł krótkotrwały lecz obfity deszcz, nie przerwano zabawy i po ukazaniu się słonka ruchy taneczne niebawem wysuszyły zmoczoną garderobę.

*

W takim tłumie różnorodnym i nie pogardzającym libacjami musiały się przytrafiać zwady i awantury.

Do poważniejszych zajść wszakże nie przychodziło i w prowizorycznej kozie znalazły się tylko ofiary słabej głowy, które po przespaniu dążyły do miasta.

Złodzieje operowali głównie na statkach i sporo portmonetek oraz zegarków stało się ich łupem.

O znaczniejszej jednak kradzieży nikt nie zameldował.

Naturalnie, że nie brakło i zaginięć dzieci, o których rozbawieni rodzice chwilami zapominali.

Urządzony wszakże posterunek odprowadzań takich zabłąkanych chłopiąt i dziewcząt dopomógł do odnalezienia „pociech".

Pozostał tylko 5-letni chłopczyk, po którego wczoraj nikt się nie zgłosił.

Może to umyślne porzucenie dziecka?

*

Po zwiedzeniu eremu oo. kamedułów, sporo osób podąża złożyć hołd pamięci niezapomnianego Staszica, którego zwłoki spoczywają obok kościoła.

Na ścianie za pomnikiem wielkiego statysty oraz w podziemiach świątyni kreślone są nazwiska i daty niszczące tynk.

Wczoraj postawiono kilku dozorców, aby tej niewłaściwości zapobiedz.

Żebracy, przybywający na odpust, w liczbie kilkuset osobistości różnego wieku i płci doznali wczoraj niemiłej niespodzianki.

Okazało się, że oprócz prawdziwych kalek i starców-nędzarzy, mnóstwo wyzyskiwaczy z okolicznych wiosek przebiera się w łachmany, charakteryzuje na kulawych, ociemniałych i bezrękich w celu wyzysku miłosierdzia.

Kiedy więc zarządzono sprawdzenie, można było mieć ciekawe widowisko.

Chromi, porzuciwszy kule, biegli żwawo jak zające, ociemniali podążali bez przewodnika w ich ślady, a rzekomi starcy przeistaczali się w młodzieńców.

Kilku zdemaskowanych szalbierzy pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

*

Bielany zeszły się w tym roku z odpustem św. Bonifacego w Czerniakowie.

Ztąd, jak brzmi dawna piosenka: „gdy już nadeszła pora majowa, szliśmy na odpust do Czerniakowa"—znalazło się tam mniej niż zwykle warszawiaków i przekupnie z kramami skarżyli się na słaby obrót handlowy.

Kasjerzy i w ogóle pracownicy przy rachunkach, gdyż św. Bonifacy jest patronem skarbników, podążali dość licznie na wotywę, zawczasu składkowo zakupioną.

Tramwaj wilanowski był przez cały dzień wczorajszy aż do późnego wieczora w ciągłem oblężeniu.

Odpust trwa przez oktawę, czyli że w przyszłą niedzielę podążą tam jeszcze tłumy, aby po Bielanach i Czerniaków odwiedzić.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 16-go maja, o godzinie 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na szycie w r. b. szyneli, półkaftanów roboczych i spodni, kitli, letnich spodni, kominiarskich półkaftaników ze spodniami, kominiarskich płaszczów, kitli i letnich spodni dla warszawskiej straży ogniowej od cen, oznaczonych w wykazie; wadjum wynosi rs. 217.

— D. 16-go maja, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje na wywożenie śmieci, błota i wszystkich nieczystości z targu wołowego na Pradze od d. 10-go sierpnia r. b. do tejże daty r. p. od płacy rs. 61 kop. 5 rocznie na rzecz kasy miejskiej; wadjum oznaczono na rs. 50.

— D. 16-go maja, o godz. 7-ej wieczorem, odbędzie się drugie zebranie w sprawie urządzenia zabawy kwiatowo-muzycznej na rzecz Instytutu moralnej poprawy chłopców w Mokotowie.

— Od d. 16-go maja w biurze rady zarządzającej Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich (przy alei Ujazdowskiej pod № 6-ym) wydawane będą bilety wejścia na doroczne zebranie ogólne akcjonarjuszów, mające się odbyć d. 10-go maja.

— D. 16-go maja, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie intendenta 14-go korpusu armji w Lublinie, odbędzie się licytacja na sprzedaż do rozebrania starej szopy drewnianej przy magazynie żywnościowym w Lublinie; licytacja rozpocznie się od rs. 375.

— D. 16-go maja, o godz. 7-ej wieczorem, w sali sesjonalnej magistratu warszawskiego, odbędą się wybory członków urzędu starszych zgromadzenia kupców m. Warszwy i dwóch członków sądu handlowego.

— D. 16, 17, 18, 19 i 20-go maja odbywać się będą w Łodzi z udziałem prokuratora posiedzenia sądowe zjazdu sędziów pokoju trzeciego okręgu gubernji piotrkowskiej.

Pieszo do Antwerpji.

(Notatki z wycieczki piechura.)

Kostrzyń, d. 12-go maja

Przedewszystkiem winienem się zastrzedz przeciwko nazwom miejscowości brandenburskich, które obecnie przebywam.

Ludność wyłącznie niemiecka co do nazw polskich informować mnie nie może, ja zaś w podróży śpiesznej i utrudzającej nie mam czasu czynić co do tego żadnych poszukiwań.

Obecnie spieszę się podwójnie, mianowicie z powodu zbliżających się świąt Zielonych.

Urząd pocztowy we Frankfurcie nad Odrą przez ciąg dwóch dni będzie zamknięty, mnie zaś chodzi o odebranie listów wysłanych do tego miasta *poste restante*, w przeciwnym bowiem razie byłbym zmuszony odbywać tu dwudniówkę nadprogramową.

Postanawiam przeto przestrzeń, wynoszącą ogółem 81 kilometrów (ze Świerzyny do Landsberga 24 kil., do Kostrzynia (*Cüstrin*) 27 kil., ztąd zaś do Frankfurtu nad Odrą 30 kil.), przebyć w dwa dni, tak, aby do Frankfurtu dostać się przed godz. 8-mą wieczorem.

Zamiar ten uda mi się prawdopodobnie dzięki nader licznym drogom bocznym tudzież usłużności brandenburczyków, spieszących z doświadczoną radą, o czem wspomnę jeszcze niżej.

Świerzynę opuściłem wczoraj o godz. 9-ej zrana, przyczem nie obyło się bez epizodów komicznych.

W naiwności ducha sądziłem, iż wypada mi przedstawić się jednej z redakcyj miejscowych, umyślnie przeto zatrzymałem się z odejściem aż do otwarcia owego „biura" redakcyjnego.

Można sobie wyobrazić moje zdumienie, gdy, zamiast oczekiwanej redakcji, znalazłem zwyczajny sklepik, w którym jegomość, wydający dziennik, w przerwach od pracy umysłowej sprzedaje zapałki, szuwaks, cygara itp.

P. Hauff, takie bowiem jest nazwisko „redaktora", nie zdaje się też celować domyślnością, gdyż nadaremnie tłumaczyłem mu powody mojej wizyty.

— *Wozu ist es nöthig*—szeptał obracając mój atestat redakcyjny—*und was sollen bedeuten die „touristischen Zwecken?"*

Dopiero gdy zniecierpliwiony chciałem odejść, wciąż zaaferowany i do reszty onieśmielony podpisał drżącą ręką:

„*Nachmittag 6 Uhr in Schwerin angekommen.* Hauff."

Właściciel hotelu Fattschilel poradził mi dla skrócenia drogi, abym udał się ze Świerzyny ścieżką wiejską na prawo ku Trzebiey (*Trebisch*), leżącej na granicy prowincji poznańskiej i Brandenburgji.

Rada okazała się dobrą, po przejściu bowiem ośmiu kilometrów znowu stanąłem na szosie frankfurckiej i to w połowie drogi do Landsberga, dokąd przyszedłem o godz. 11 m. 25.

Prowincja pomieniona już na samym wstępie różni się od poznańskiej, przedewszystkiem znacznie większem zaludnieniem. Gdy onegdaj jeszcze z Kwilcza do Świerzyny przebywałem przestrzenie 10 kilometrowe niezaludnione, tu, już od Trzebicy, droga zupełnie przestaje być wiejską w naszem znaczeniu.

Po obu stronach szosy ciągną się domy mieszkalne lub zabudowania gospodarskie. Wszystko to starannie utrzymane, czyste.

Niektóre wsie, jak np. Dechsel, Kernein itp., odgranicza zaledwie wązka uliczka, gdy na prawo, na lewo i naprzód, jak okiem zajrzeć, nie widać nic prócz takichże wiosek, z wązkiemi pasmami gruntów, obrobionych z niezwykłą starannością.

Przy podobnym natłoku, o wdzięku natury mowy być nie może. Brak przestrzeni jest widoczny, korzystają też z najmniejszego skrawka ziemi.

Warunki podróży zmieniają się też najzupełniej. Całkiem jak w mieście, spotykam tu co chwila oberże, hotele, piwiarnie i sklepy wszelkiego rodzaju.

Za to ceny znacznie wyższe, niż w poznańskiem. Obiad wypada mi drożej prawie o markę i wszystko w tymże stosunku.

Landsberg jest miastem wcale sporem i bardzo ożywionem. Wartę przepełnia mnóstwo tratew z budulcem, sprowadzanym z Królestwa.

Posiliłem się w restauracji p. Drotschego i w godzinę później, dzięki pochmurnej pogodzie niebardzo zmęczony, podążam dalej obok plantu kolei, po nad strasznie cuchnącemi kanałami.

O pięć kilometrów, przy wsi Wepritz, rzeka Warta skręca na lewo, i odtąd nie widzę jej aż dopiero przy Kostrzyniu.

W dwóch miejscach oddycham świeższem powietrzem, zresztą natłok wsi jak poprzednio.

Gdzieniegdzie na wzgórzach zielenieje coś w kształcie zagajnika, zresztą wątłe zarośla i grunty orne.

Kostrzyń mniejszy od Landsberga już śpi, gdy wchodzę w jego mury. Przy akompanjamencie piszczałek stróżów nocnych poszukuję noclegu i znajduję go nareszcie w jakimś hotelu.

Zdrowie służy mi doskonale. Opaliłem się tylko jak piernik p. Jana Wróblewskiego, reklamowany w kiosku na rynku Landsberga.

Franciszek Reinstein.

Na wpisy dla uczniów.

Dnia 15-go maja, jako w dniu imienin ś. p. Zofji Regulskiej, składa się rs. 2.

— Dnia 13-go b. m. w kościele PP. Kanoniczek pobłogosławiony został związek małżeński przez miejscowego kapelana, ks. Wołyńca, pomiędzy panną Lucyną Pawłowską, córką nieżyjącego Klemensa i Wandy z Schlesingerów, a panem Andrzejem Robowskim, synem nieżyjącego Stanisława i Józefy z Kozłowskich obywateli ziemskich.

Szczęść Boże młodej parze! 2333

Nekrologja.

Ś. † P.

WŁADYSŁAW

KOSSAKOWSKI,

rzeczywisty radca stanu,

urzędnik do szczególnych poruczeń przy ministerjum skarbu, członek komisji emerytalnej Królestwa Polskiego, kawaler orderów,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 13 maja 1894 r., przeżywszy lat 78.

Nabożeństwo żałobne w kościele dolnym św. Aleksandra, odbędzie się w dniu 16-ym maja r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana. Wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po poł., na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy zaprasza się przyjaciół, kolegów i znajomych. —566

W dniu 16-ym maja, to jest we środę, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Jadwigi z Grabskich

Łączkowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy rogu ulic Długiej i Freta, o godz. **9 i pół** zrana, na które pozostały mąż i matka zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych. 2—2307

Ś. † P.

Emiljan Piotrowski,

buchhalter, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 14-go maja r. b., przeżywszy lat 41. Pozostałe siostry, zswagier i siostrzeniczki, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 17-ym maja r. b., tj. we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2342

Dnia 16-go maja r. b., to jest we środę, jako w dniu imienin

Ś. † P.

Jana Hrabiego Ledóchowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie ***11-ej*** przed południem, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, na które żona i dzieci zapraszają. 2317

Ś. † P.

STEFUNIA REGULSKA,

jedyna córeczka Juljusza i Bronisławy,

po bolesnych cierpieniach, zmarła w Warszawie w dniu 12-ym maja, przeżywszy 1 rok i 9 miesięcy. 2331

† Ś. p. JAN HENRYK

KARSTENS,

majster ciesielski, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 14-go maja r. b., przeżywszy lat 80. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, synowie, córka, synowe, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok dnia 16-go maja, to jest we środę, o godzinie **5-ej** po południu z kaplicy przy ul. Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Jako w dzień imienin ś. p.

ks. k. JANA WIERZBICKIEGO,

b. rektora kościoła św. Jacka przy ulicy Freta, k. św. Teologji, regensa seminarjum podlaskiego, sędziego surrogata w Janowie, potem proboszcza w Garwolinie, męża pobożnego i gorliwego, za duszę jego odprawione będzie żałobne nabożeństwo we środę, w kościele św. Jacka, o godzinie **10-ej** zrana i wstawienie kamienia z portretem, na które to nabożeństwo bractwo św. Róży Limańskiej, wdzięcznem sercem zaprasza krewnych i wszystkich wiernych w Chrystusie. 2330

† **Za duszę**

ś. p. Józefy Chłapowskiej,

zakonnicy zmarłej we Lwowie w d. **7 b. m.**, córki ś. p. Dezyderego Chłapowskiego, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedm., dnia 16-go maja, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —2339—

Ś. † P.

AUGUSTYN GIEGUŻYŃSKI,

obywatel ziemski,

przeżywszy lat 78, po tygodniowej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, oddał Bogu ducha dnia 2-go maja r. b. w Borzdziunach gub. suwalskiej. 536

† W dniu 16-ym maja, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele pp. Kanoniczek, odbędzie się msza święta, jako w czwartą rocznicę śmierci, za spokój

ś. p. JULJUSZA RUCZA.

† Dnia 16-go maja, tj. we środę, jako w piątą rocznicę śmierci

ś. p. Romany z Jabłońskich

Wasilkowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które zaprasza pozostała rodzina. —2334—

† Wszystkim tym, którzy przy oddaniu ostatniej posługi ukochanemu ojcu naszemu ś. p.

Janowi Henrykowi Liedtkie,

złożyli tak szczere dowody życzliwości i pamięci, składają serdeczne „Bóg zapłać".

2311 **Pozostałe dzieci.**

OSTATNIA POCZTA.

Egzekucje publiczne.

Paryż d. 12-go.—Izba deputowanych uchwaliła 159 głosami przeciw 158 przystąpić do obrad nad przyjętą przez senat ustawą o zniesieniu egzekucyj publicznych; nagłość wniosku odrzucono wszakże 252 głosami przeciw 242.

Ruch indyjski.

Londyn d. 12.—Sekretarz stanu dla Indyj otrzymał od wicekróla depeszę, która powiada, że rokosz 17-go pułku piechoty ogranicza się do dwóch kompanij i nie ma poważniejszego charakteru. Pobudki kastowe i religijne nie grają tu żadnej roli.

Londyn d. 12-go.—*Englishman*, najpoważniejszy organ angielski w Kalkucie, donosi z Beharu, że ruch wśród ludności tamtejszej wzrasta. Przesądy religijne podsycane są tajemnie; szerzą przekonanie, że należy wyswobodzić krajowców z pod władzy angielskiej.

Banca Romana.

Rzym d. 12-go.—Obrońcy wydanego przez władze angielskie szefa sekcyjnego w ministerjum Monzilliego protestują przeciw jego przesłuchaniu. Żądają oni odesłania go napowrót za granicę. Trybunał uchwala przesłuchać Monzilliego. Tenże oświadcza, że jest niewinny. Wykonywał on tylko rozkazy ministra lub podsekretarza stanu. Za gospodarstwo banków emisyjnych nie odpowiada zresztą rząd, lecz banki same. Rząd badał tylko przedkładane mu dziesięciodniowe raporty. Gdy dowiedział się, że raporty są fałszywe, oświadczył to ministrowi Grimaldiemu. Sumę 59,000 otrzymał jako pożyczkę, którą dawno zwrócił (sensacja).

Rzym d. 12-go. — W dalszym ciągu przesłuchania Monzilliego stwierdza tenże, że wzięcie prostej pożyczki z banku nie może być poczytane za winę. Powiada on, że stoi przed ławą przysięgłych dlatego tylko, jako oskarżony, gdyż mógłby niewygodnym być świadkiem. Tanlongo potwierdza zeznania Monzilliego. Prezydent zapytuje kasjera Lazzaroniego, dlaczego w takim razie obciążył Monzilliego sumą 59,000 lirów. Lazzaroni: Uczyniłem to na rozkaz dyrektora jeneralnego. Tanlongo: Być może, że uczyniłem to z roztargnienia.

Sprawa Talleyranda.

Paryż d. 12-go.—Hr. Talleyranda i towarzysza jego, de Woestyne, wypuszczono prowizorycznie za kaucją 10,000 fr. na wolną stopę. Sprawa wkrótce będzie umorzoną, gdyż ojciec Talleyranda, książę Sagański, przyrzekł zaspokoić żądania prywatnego oskarżyciela, Lebandyego. Księżna Sagańska przyrzeka płacić synowi roczną pensję 25,000 fr., jeżeli ten zobowiąże się wyjechać za granicę.

Ferment w Serbji.

Belgrad d. 12-go.—Według biuletynów urzędowych zaburzenia w Dobrynju wywołane były przez posła radykalnego Żiwko Maloparacza, który zorganizował zbrojny oddział. Piętnastu żandarmów rozproszyło ten hufiec i dokonało aresztowań.

Sprawa marokańska.

Madryt d. 12-go.—W izbie deputowanych interpelował Canovas del Castillo w sprawie Melilli i wyraził zdanie, że marszałek Martinez Campos przed zawarciem umowy z sultanem powinien był ukarać kabylów. Mowca wniósł rezolucję, naganiającą rząd, którą izba 159 głosami przeciw 59 odrzuciła.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 13-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałówna, zachorowawszy w końcu czerwca roku 1893-go na influenzę, zaczęła cierpieć następnie na ostre cierpienie serca, które wskutek powtórzonego ataku influenzy w kwietniu zaczęło przybierać groźny charakter. Obecnie ogólny upadek sił i słabość serca są bardzo znaczne.

Petersburg 13-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałówna w d. 11-ym maja, o godz. 11 minut 45 przed północą, zasnęła w Bogu.

Petersburg 13-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*)— Z powodu zgonu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Katarzyny Michałówny została naznaczona trzymiesięczna żałoba dworska.

Petersburg 14-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Według projektu reorganizacji Banku państwa, do zarządu Banku wchodzą przedstawiciele stanu szlacheckiego i kupieckiego, którzy otrzymują rangę czwartej klasy.

PRZECIW KONSERWATYSTOM.

Berlin 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W sferach miarodajnych zapewniają, iż w razie odrzucenia przez konserwatystów w pruskiej izbie deputowanych projektów kanałowych, rząd zmieni zupełnie swoją taktykę dotychczasową wobec stronnictwa zachowawczego. Cesarz, który oddawna już surowo potępia zachowanie się tego stronnictwa w parlamencie rzeszy i w sejmie pruskim, sam wypracował plan postępowania rządu wobec konserwatystów. Przypuszczają, że w razie zaostrzenia się sytuacji związek rolników rozwiąże się.

PROCES REDAKTORÓW.

Berlin 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz wysłuchał raportu o przebiegu procesu ośmiu redaktorów i naganił ostro zarówno zachowanie się przewodniczącego sądu Brausewettera, jak sam wyrok.

SCHLOETZER.

Berlin 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Były poseł pruski przy Watykanie, Schloetzer, umarł.

ARESZTOWANIA.

Berlin 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Socjalista belgijski, Henryk Defuisseaux, skazany za organizację rokoszu górniczego r. 1886-go w Belgji na 30 lat ciężkiego więzienia a potem zbiegły do Paryża, został tutaj aresztowany i niezwłocznie z Niemiec wydalony.

Leodjum 15-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Aresztowano tu kilka kobiet podejrzanych o udział w zamachu na kościół św. Jakuba.

KONGRES GÓRNICZY.

Berlin 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczoraj otwarto tutaj międzynarodowy kongres górniczy. Obecnych było 90 delegowanych, między nimi znajdują się angielscy i francuscy członkowie parlamentu. Zebranych powitał deputowany Singer.

RUCH W INDJACH.

Londyn 15-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Mimo uspokajających biuletynów rządowych zaniepokojenie ruchem indyjskim wzrasta tem bardziej, iż *Spectator* ponownie ostrzega, zapewniając, że w Indjach przygotowywa się bunt ogólny. Tajna organizacja, mająca na celu wypędzenie plantatorów, już jest gotowa.

SĄD ROZJEMCZY.

Paryż 15-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Francja zaproponowała Belgji poddanie kwestji spornej o granice Konga decyzji sądu rozjemczego. Sędzią polubownym miałby zostać prezydent związku szwajcarskiego.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Times* donosi z Rio de Janeiro, że 8.000 powstańców brazylijskich skoncentrowało się w Baro, w prowincji Rio Grande do Sul.

Londyn 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z Rio de Janeiro donoszą, że powstańców w Rio Grande do Sul pobito. Minister marynarki podał się do dymisji.

ZERWANIE STOSUNKÓW.

Rio de Janeiro 14 go maja (*Tel. Aj. półn.*)— Prezydent Peixoto wręczył paszport posłowi portugalskiemu i odwołał posła brazylijskiego z Lizbony.

Londyn 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Times* donosi, że admirał Saldanha do Gama uda się do Lizbony, aby dopomódz do wyjaśnienia brazylijsko-portugalskiej kwestji spornej.

BISKUPSTWA W MACEDONJI.

Konstantynopol 15-go maja. (*Tel. Ajen. półn.*) — Skutkiem dwunastego zachowania się W. Porty wobec protestu patrjarchy ekumenicznego Neophytosa przeciw mianowaniu biskupów bułgarskich dla Newrokopu i Veles w Macedonji, postanowił patrjarcha zwrócić się bezpośrednio do sułtana. W razie otrzymania odmownej odpowiedzi patrjarchat odwoła się do wszystkich autonomicznych kościołów obrządku wschodniego.

Paryż 14-go maja. (*Tel. Ajen. półn.*) — Sprawcę zamachu na dom Massinga przy Avenue Kleber aresztowano. Jest nim garson z kawiarni czy kamerdyner Toraincy, anarchista.

Paryż 14-go maja. (*Tel. Ajen. półn.*) — Aresztowany sprawca zamachu nazywa się Tournemir, a nie Toraincy, jak pierwotnie podawano. Tournemir dowodzi swego *alibi* podczas zamachu (którego dokonano o godzinie 11½ w nocy z piątku na sobotę; *przyp. red.*).

Londyn 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Minister handlu Mundella podał się do dymisji (skutkiem skompromitowania się w sprawie New Zealand Loan Company; *przyp. red.*).

Lugdun 14-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Przybyłym tutaj na wystawę delegatom czeskiego „Sokoła" skradziono wszystkie kufry.

Belgrad 14-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Prezes ministrów Nikołajewicz wydał rozporządzenie do prefektów nakazujące im, aby wszystkie mityngi w sprawie ostatnich ukazów uważali za podżeganie ludności i jako takie traktowali.

Nowy Jork 14-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W Brooklynie spłonął wielki Regents-Hôtel.

Losowanie listów premjowych szlacheckich.

Petersburg 14-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — W dzisiejszem losowaniu listów premjowych szlacheckich główne wygrane padły, jak następuje:

Rs. 200,000 serja 15,710 nr. 37.
" 75,000 " 11,305 nr. 8.
" 40,000 " 5,712 nr. 48.
" 25,000 " 829 nr. 44.

Po rs. 10,000: ser. 5927 nr. 21, ser. 12,365 nr. 23, ser. 812 nr. 36.

Po rs. 8,000: serja 13,836 nr. 25, ser. 14,914 nr. 25, serja 9588 nr. 12, serja 910 nr. 34, serja 7443 nr. 44.

Po rs. 5,000: serja 2799 nr. 4, ser. 4506 nr. 27, ser. 3087 nr. 47, serja 2902 nr. 13, serja 9449 nr. 28, serja 9720 nr. 15, serja 13,966 nr. 8, ser. 5209 nr. 16.

Po rs. 1,000: serja 6010 nr. 31, serja 7381 nr. 46, ser. 6045 nr. 37, ser. 3951 nr. 44, ser. 9395 nr. 9, ser. 7214 nr. 19, ser. 7639 nr. 46, serja 1633 nr. 7, ser. 8868 nr. 5, ser. 13,829 nr. 50, serja 10,026 nr. 15, ser. 3773 nr. 21, ser. 1901 nr. 2, ser. 13,723 nr. 26, ser. 4328 nr. 49, serja 10,281 nr. 9, ser. 4816 nr. 26, ser. 11,842 nr. 32, serja 2306 nr. 12, ser. 10,384 nr. 7.

Berlin 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **219 35** (w sobotę 219.35)
Ruble na dostawę **219 75** (w sobotę 219.75)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Już do tego doszło, że odważy... się... co za ironja losu, już drugi dzień leżę i z nikąd poratowania, błagam przyjdź grób 58, m. 39. 2338

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie

MARJAN GAWALEWICZ i PIOTR STACHIEWICZ

KRÓLOWA NIEBIOS

Legendy o Matce Boskiej.

Wydanie wytworne na pięknym welinie, w dużym formacie (in 4-o), ozdobione **12 heljograwurami**, oraz drzeworytami podług kartonów **Piotra Stachiewicza.**

Przedpłata za całość rs. 5.

W prenumeracie 6 zeszytów po rs. 1, z przedpłatą na ostatni zeszyt.

Przesyłka stosownie do odległości za zaliczeniem.

Zeszyt 1-szy ukaże się w ciągu przyszłego miesiąca,

całość zostanie ukończoną w jesieni r. b.

Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Po wyjściu dzieła cena zostanie podwyższoną.

Prócz powyższego wydania księgarnia Gebethnera i Wolffa, przyjmuje zamówienia na **wyjątkową edycję „KRÓLOWEJ NIEBIOS"** w większym formacie, na zbytkownym papierze **(édition de luxe)**, która wydaną zostanie równocześnie **w 100 egzemplarzach numerowanych w cenie rs. 10.** (Znaczna część egzemplarzy już zamówiona). 635r

ROWERY „FENOMEN"

posiadają oprócz innych znakomitych ulepszeń **pat. łożyska kulkowe „Fenomen" ze zmniejszonem o przeszło 20% tarciem** i odznaczają się dzięki temu od reszty systemów **niebywale lekkim chodem.** 565r

Główny Reprezentant na Państwo Rossyjskie

L. bar. LESSER w Warszawie, Widok № 19.

Abonament Wód Mineralnych Naturalnych i Sztucznych

W INSTYTUCIE L. ZIEMINSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI,

róg Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Saskiego Ogrodu.

Wody sztuczne: 2 rs. tygodniowo. Wody naturalne na butelki, po cenach składowych (cennik ostatni obniżony). Za mleko, serwatkę, sole, ogrzewanie i obsługę, nic się nie dolicza.

Wody sztuczne na wodzie destylowanej.—Świeżość wód poręcza się.

Abonament trwa od 1 Maja do 15 Września. 602r

Filja Instytutu, Bracka № 3

Filja Instytutu, Bracka № 3

SŁAWUTA

(Stacja Drogi Żelaznej Brzesko-Kijowskiej)

Nowo-otworzony Zakład Hydropatyczny.

Leczenie Kumysem, Klimatyczna Stacja Leśna D-ra L. PRZESMYCKIEGO.

Sezon od 10-go (22-go) Maja do 1-go (13 go) Listopada.—Całkowite utrzymanie od 60 rubli miesięcznie.—Szczegółów udziela odwrotną pocztą Administracja Zakładu.

Lekarz Zakładu Dr. H. DOBRZYCKI, stale w Zakładzie mieszkający. 410

JAWORZE na Szląsku austr. (Ernsdorf).

Zakład wodoleczniczy i żętyczny.

Uzdrowisko klimatyczne. — **Sezon od 1 Maja do 30 Września.** Nowo-urządzony Pensjonat leczniczy otwarty cały rok.—Poczta, telegraf, stacja kolei.

Wyjaśnienia i broszury przesyła zarząd Zakładu.

507r **Dr. Edmund Kowalski.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż w ciągu 1894 r., około 8,000 beczek, pozostających od cementu używanego w miejskiej fabryce betonowej w Warszawie, od ceny kop. 11 za jedną beczkę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do g. 12-ej w połud., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 90, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych,

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 610r



K. J. FREELANDT

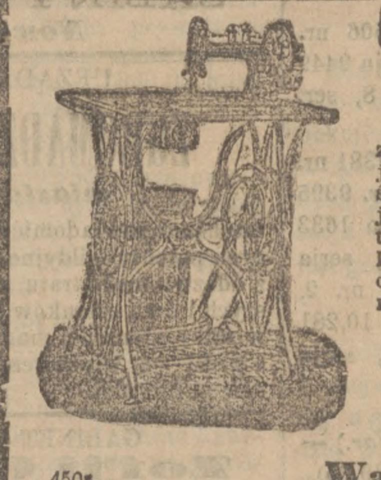


w Warszawie, ul. Hr. Berga № 2.

Urządzam niedrogo

Dzwonki elektryczne, Telefony, Piorunochrony, Ostrzegacze od złodziei itp.

Ręcząc za dobroć materjałów i za dokładność wykonania roboty. 623r



Oryginalne Maszyny do szycia „NAUMAN"

z czółenkiem bez nawlekania, z czółenkiem bujającem **„Vibrating Southle"**, z czółenkiem pierścieniowem **„Improved"**, z automatycznym nawijaczem, szyjące **cicho, lekko i szybko.** Wskutek powyższych zalet polecić je mogę, jako **najlepsze** maszyny do szycia, ze wszystkich dotychczas sprzedawanych w Warszawie, jako **oryginalne Singera** lub ulepszone Singera, sprzedaję na rozpłaty tygodniowe po

Rs. 1.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie

K. KOPERSKI,

Warszawa, Senatorska Nr. 22.

450r

W końcu Kwietnia st. st. **ukaże się w sprzedaży** na główniejszych stacjach Dróg Żel. podręcznik p. t.:

PRZEJAZD TAŃSZY DO WÓD MINERALNYCH KAUKAZKICH.

Opisanie w krótkości Wód Miner. Kaukazkich.—Koszty przejazdu z miast główniejszych w Rossji do wód i z powrotem.—Taryfy obniżone pomiędzy gruppami Wód Miner.—Bieg parostatków na morzach: Czarnem, Kaspijskiem i Azowskiem oraz na Wołdze: Droga Wojskowo-Gruzińska.—Podróż tańsza dla życzących zwiedzić po kolei różne wody Kaukaz.—**Wydanie Dr, Żel. Władykaukazkiej.—Cena kop. 20.**—Księgarzom ustępstwo zwykłe.—Skład wydawnictwa w Zarządzie Dr. Żel. Władykaukazkiej, St.-Petersburg, B. Morskaja 34. 631r

TERRAKOTA

z najceluiejszych fabryk zagranicznych, bremowa, podestowa do kąpieli, kuchen, ustępów, korytarzy i t. d., oraz

Plitki fajansowe

do wykładania ścian, po cenach najniższych, zawsze na składzie u

DAWIDA PERL,

SKŁAD MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH I TECHNICZNYCH

***Grzybowska 21.*—Telefonu Nr 603.** 609r

ZAPOWIEDŹ.

(Wezwanie).

Malarz **Emil Buschek** w Poznaniu, wnosi co następuje: Ponieważ

1) Majster Ciesielski **Theodor Gierich**, którego data urodzenia jest nieznaną i

2) Żona tegoż **Florentyna ze Schmidtów Gierich**, urodzona w dniu 26-ym Grudnia 1826, ostatnio bawiący w Poznaniu, wspólnie w dniu 30-ym Lipca 1857 r. wyemigrowali do Królestwa Polskiego i od tego czasu o iego czasu o ich życiu lub śmierci nic nie jest wiadomem, wyżej wspomniony Emil Buschek, jako sukcessor—opiekun w ich nieobecności, wnosi, aby tychże małzonków Gierich uznać za nieżyjących.

Wskutek etgo wzywa się małżonków Gierieh, o zgłoszenie się osobiste lub piśmienne, najpóźniej **w dniu 20-ym Listopada 1894 r.**, o godzinie **11-ej** przed południem, w Sądzie poniżej. wskazanym, mieszczącym się przy ul. **Sapiehaplatz № 9**, pokoju № 26 w Poznaniu, w przeciwnym bowiem razie uznani zostaną za nieżyjących.

Poznań, dnia 22 Grudnia 1893. 80r

podp. Królewskie Biuro Sądowe oddział IV-ty (Königliches--Amtsgericht, Abtheilung IV)

Z dniem 16 b. m. Maja,

w dobrach „Mińsk," będących własnością p. Doria-Dernałowicza, w pobliżu stacji Drogi Żel. Terespolskiej „Nowomińska," otwartym zostaje **Zakład wyrabiania**

Kumysu,

przez Towarzystwo pod firmą „Wazlejew i Aksionów."

Kumys wyrabianym będzie na sposób Samarski, Nogajski i Kirgizki

Sprzedaż: w Warszawie przy Alei Ujazdowskiej, w domu № 13, u p. T. Grotowskiej, oraz w Mrozach, Rembertowie i Nowomińsku, na stacjach Dróg Żelaznych. 860

Towar wełniany.

Znakomita i bardzo czynna fabryka wełnianych wyrobów w Saksonji (specjalność: kapoty, czapki, chustki, szale, kamizelki, sukienki, rękawiczki i t. d.), która tylko z pierwszemi i znaczniejszemi grosistami pracuje i podróżnych nie wysyła, szuka zakres swój pokupny na Rossję rozszeżyć i dla tego pragnie związku z pierwszemi firmami.—Towar jest dobry, gustowny, a ceny jego są tak tanie, że go żadne współubieganie nie dosięga.

Oferty uprasza się pod literą J. G. 9025 do Ekspedycji Rudolfa Mosse w Berlinie S. W. 656r

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Jakóba vel Jankla Rothstadta i Natana vel Nusyna Blaustarka.

handlujących pod firmą:

„Rothstadt i Blaustark".

Na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza tejże upadłości niniejszem ogłasza, że poczynając od d. 16 (28) Maja 1894 r. każdodziennie, oprócz Niedziel i świąt o godzinie 2-ej po południu, w domu № 12 przy ul. Gęsiej w Warszawie w składzie upadłych Rothstadta i Blaustarka, sprzedawane będą przez publiczną licytację za gotowiznę towary bławatne do massy upadłości należące.

Po ukończeniu tej sprzedaży w dalszym ciągu odbywać się będzie licytacja towarów bławatnych w sklepie upadłych w domu № 9 za Żelazną Bramą.

Następnie odbędzie się licytacja ruchomości w mieszkaniu upadłego Jakóba vel Jankla Rothstadta przy ulicy Przechodniej № 3 i w końcu w mieszkaniu upadłego Natana vel Nusyna Blaustarka przy ul. Dzielnej 3.

Warszawa, d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1894 r.

878 **W. Kalinowski**, Adw. Przys.

BIURO KONSTRUKCYJNO-TECHNICZNE
P. DRZEWIECKI, INŻYNIER, ul. ZGODA 6. 534

Po przejęciu od pp. Kamieński i Grosman działu robót kanalizacyjno-wodociągowych, wentylacyjno ogrzewalnych, mechanicznych i t. p., wykonywa kanalizację, wodociągi, ogrzewania centr., wentylacje, konstrukcje techniczne.—Telefon 774.

Nagrodzona medalem złotym
na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka
OBIĆ PAPIEROWYCH
pod firmą 486
J. FRANASZEK

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich poczynając od cen najniższych

Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.
Skład Główny
Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH
w Ogrodzie Saskim,
Graniczna № 14.—Telefonu № 422.

poleca **Wody Mineralne sztuczne,**
dokładnie podług analiz wyrobione: **Wodę Salcerską, Giesshübler i Sodową** oraz inne napoje gazowe, wszystko **na wodzie desylowanej i wyłącznie systemem Struve'go** przygotowane.

Wody mineralne naturalne
świeżego czerpania, wprost ze źródeł sprowadzane.

Kąpiele mineralne, Ciechocińskie, Cieplickie, Iwonickie, Wiesbadeńskie, Krynickie, Akwizgrańskie, Trenczyńskie i t. p., wydawane w zakładzie kąpielowym przy Instytucie i do domow.

Wodę destylowaną do celów chemicznych, leczniczych i przemysłowych.

Syropy prawdziwe owocowe.
Ekspedycja szybka i akurratna na miasto i na prowincję.
PP. Aptekarzom i Materjalistom odpowiedni rabat. 597r

Fabryka ŻALUZYJ



A. STIEBERT,
Łódź, ulica Dzielna Nr. 24,

poleca wielki wybór ulubionych żaluzyj drewnianych sztabkowych do umieszczania wewnątrz lub zewnątrz okna, do okien okrągłych lub ostrokątnych, zrobione z najlepszego zagranicznego materjału, po najprzystępniejszych cenach. 801



Mączka Nestla do karmienia dzieci,
MLEKO zgęszczone NESTLA,

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach** w Warszawie i na prowincji.
Uważać na stempel niebieski i podpis Aleksander Wenzel na puszkach.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach zaopatrzonych **niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla,** agenta na całą Rossję. 85r
HENRYK NESTLÉ w Vévey (Szwajcarja).

Urządzenia Cykorniano-buraczane
(Cichorien und Rübendarr — Einrichtungen)

dla fabryk Cykorji, Soków i Gorzelni **Lokomobile i maszyny parowe** dostarczają **Ernst Förster & Co. Fabryka maszyn, kotlarnia i odlewnia w Magdeburg—Neustadt.** (Ernst Förster et. Co. Maschinenfabrik, Kesselschmiede und Eisengiesserei, Magdeburg—Neustadt.) 551

Koleją Karola - Ludwika, koleją państwową Lwowsko-Czerniowiecko-Jarską i Węgiersko-Galicyjską **do Drohobycza.**

TRUSKAWIEC,
Zakład zdrojowo-kąpielowy
Stacja klimatyczna
i Zakład Inhalacyjny
Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.

Koleją Karola - Ludwika, koleją państwową Lwowsko-Czerniowiecko-Jarską i Węgiersko-Galicyjską **do Drohobycza.**

Zdrojowisko w uroczej górskiej okolicy (400 m. n. p. m.), bogate w zdroje: **słone i słono-glauberskie,** zastępujące Kissingen, Wiesbaden, Homburg, Marienbad, Kreuznach; Veynhauses i t. d.; **zdrój alkaliczny, liczne siarczane, borowinę żelazistą,** wydaje zatem kąpiele: **słono-siarczane, siarczane, mułowo-słone, borowinowe.** Natryski nosowe.—Leczenie elektrycznością.—Miesienie.—Tusze ze słodkiej wody.—Żętyca.—Mleko.

Zakład inhalacyjny systemu Warsmutha.—Przyrząd do suspensji.

Leczenie w Truskawcu polecanem bywa w cierpieniach **zołzowych, gośćcowych, dnowych, syfilitycznych,** w przewlekłych chorobach **połączonych z wysiękami,** chorobach **dróg moczowych,** zwłaszcza **złogach, w nerkach** i pęcherzu,—chorobach **kobiecych, skórnych, nerwowych,** w cierpienich **dróg oddechowych,** zwłaszcza **w astmie.**

Ordynują lekarze: **Dr. Aureli Plech** radca cesarski z Jarosławia, **Dr. Zenon Pelczar** z Krakowa i **Dr. Steynhaus** c. k. emers. fizyk ze Lwowa.

Zakład posiada przeszło 300 pokojów zupełnie urządzonych od 50 ct. do 3 złr. na dobę.

Kaplica łacińska, czytelnia dla pań i panów, kasyno, muzyka doborowa, fortepian, przyrządy i urządzenia do gier towarzyskich jak: krokiet, Lavn-tennis, bilard, kręgielnię,—6 restauracyj z zakładową na czele, cukiernia, kawiarnia, skwery ozdobne, wycieczki, reuniony, koncerty, teatr amatorski.

Od 25 Maja do 1 Lipca i od 15 Sierpnia do 25 Września mieszkania w domach zakładowych o 30% tańsze.

Ubodzy opatrzeni świadectwem ubóstwa przez c. k. Starostwa, tylko w I i III sezonie uwzględniani będą.

Wszelkie zamówienia przyjmuje i objaśnień udziela Zarząd Zdrojowy w Truskawcu. 622r

---

ŻEGIESTÓW
w Galicji nad Popradem,
stacja poczt., telegraf w miejscu.

Najsilniejsza szczawa żelazista, skuteczna w chorobach kobiecych i anemji. **Pora kąpielowa trwa od 1-go Czerwca do końca Września.** Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe. 579

WODA ŻEGIESTOWSKA znajduje się we wszystkich wielkich Składach Wód Mineralnych.

Lekarz Ordynujący **Dr. Wł. Hojnacki ast. chor. kobiecych.**

Zawiadomienie.

Z powodu porozumienia się Rossji z Niemcami w kwestji celnej, która uniemożliwiała przez kilka miesięcy sprowadzania towarów z Niemiec, — podajemy do wiadomości Sz. Publiki, Pralniom i detalistom, że Hurtowe Składy tutejsze na nowo zaopatrzone zostały w

NAJLEPSZY KROCHMAL
i Silber glanz Stärke
Hoffmann's Stärke fabriken.



Uprasza się o zwracanie bacznej uwagi na ubocznie umieszczony znak fabryczny, gdyż nie brak podrabiaczy, którzy za to sądownie poszukiwani będą. 815

NAJLEPSZA BIBUŁKA DO PAPIEROSÓW!

Wiele powag naukowych sławy europejskiej, a także **CHEMICZNE LABORATORJUM CESARSKIEGO WARSZAWSKIEGO UNIWERSYTETU** stwierdziło, na zasadzie analizy porównawczej, że **bibułka paryzka**

„Les dernières Cartouches",
wyrabiana przez fabrykę **„Braunstein Frères Paris".**

przewyższa wszystkie inne bibułki znane dotychczas w handlu.

Ponieważ w ostatnich czasach okazało się, że bibułka „Les dernières Cartouches" bywa w handlach i fabrykach gilz podrabianą, ostrzegam zatem Sz. Publiczność, że **prawdziwa i nie fałszowaną** jest tylko ta bibułka, która posiada na **każdej gilzie czytelny i przezroczysty napis**

„Les dernières Cartouches". 253

Próby i cenniki wysyła gratis.

L. SILBERLAST, DOM HANDLOWY **w Warszawie, Graniczna № 10.**

COGNAC „IMPERIAL"

Fabryka w Warszawie,

Analizowany przez tutejsze powagi lekarskie i zalecany jako zdrowy i wyborny napój. Lepszy, gdyż wyrób li tylko z wina bez domieszek, tańszy, gdyż nie obciążony wysokiem cłem i banderolą. Sprzedaż we wszyst. znaczn. handlach w Warszawie i na prowincji, hurtowa—w kantorze fabrycznym. 105r

Nauka i wychowanie.

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, ma do umieszczenia nauczycielki, nauczycieli, francuzki wykształcone lub bony świeżo przybyłe z Paryża. 17562

Angielka daje lekcje, 5 rs. miesięcznie. Włodzimierska 2, m. 5. 18193

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Kogulski Niecała 4. 16947

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki i bony. Mazowiecka 11. Marek, dawniej Dąbrowska. 18121

Bez wynagrodzenia izraelitka, gimnazistka z wyższym patentem, pragnie wyjechać na wieś. Elektoralna 31. Rządca. 17815

Doświadczona nauczycielka francuzkiego, z patentem wyższym, przyjmie miejsce na lato, w południowych gubernjach kraju. Warszawa, Chmielna 36, m. 10. 17539

Kaligrafji uczy, poprawia charakter pisania. Krajewska. Złota 25, mieszkania 20. 18201

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 15513

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszk. 22. 17578

Młody człowiek, z realnem wykształceniem, życzy wyjechać na wieś, na letnie miesiące, dla przygotowania do niższych klas. Piękna 30, m. 6. 17364

Nauczycielka z wyższym patentem i wyższą muzyką poszukuje lekcyj, miejsca stałego w Warszawie lub na wyjazd. Oferty z oznaczeniem pensji przyjmuje sklep piśmienny: Marszałkowska 59, pod „Patent." 16965

Niemki, francuzki, młode bony żądają posad. Mazowiecka 11. Biuro Marka. 17698

Nauczyciel z poważnemi rekomendacjami, przygotowujący gruntownie i fundamentalnie uczniów do szkół, według najnowszych zasad pedagogicznych, z uwzględnieniem rozwoju umysłowego, życzy wyjechać na wieś, choćby w oddalone gubernie, do domu inteligentnego i zamożnego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Nauczyciel." 18182

Osoba mogąca przysposobić do egzaminu na nauczycielkę, raczy się zgłosić: Ogrodowa 25, m. 7. 18270

Przysposabiam do najwyższych klas. Gruntownie matematyka, języki. Oferty przyjmuje Kurjer „F. R." 17989

Poszukuje lekcyj na wyjazd prawnik skończony, posiadający języki. Oferty pod „X. 2." przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 17612

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Wiadomość: Wspólna 36—22. 770r

Student poszukuje kondycyj na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer dla „J. Kondycja." 18148

Student uniwersytetu, poszukuje kondycyj na wyjazd, zaraz. Aleje Jerozolimskie 70, m. 7. 17828

Zakład froeblowski Haliny Trębickiej. Żelazna 50. 18237

Doniesienia osobiste.

Dobroć i inteligencja ma list na poczcie od Szlachcica A. E. Z. 17983

Dla „Nauczycielki N. M. G." i „Teodory" listy wysłane. 18227

Kawaler, katolik, lat 26, przystojny, prowadzący interes handlowy własny, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę łagodnego charakteru, gospodarną, z posagiem.—Łaskawe panie raczą oferty przesyłać poste-restante Warszawa, objaśnienia szczegółowe bez blagi, dla okaziciela pięciorublówki № 767497. 17902

Mlńk. 18 V. list wysłany. 18229

Posady i praca.

a) Poszukiwane.

Administracji lub zarządu większego domu poszukuje zdolny i odpowiedzialny administrator z kaucją lub gwarancją. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Odpowiedzialny." 17733

Czeladnik jubilerski, dobrze obeznany w swoim fachu, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: Nowokarmelicka 18, m. 14. 18096

Będąc przy chorej osobie i mając chlubne świadectwo, pragnę przyjąć podobne zajęcie lub do małych dzieci. Złota № 58, mieszkania 20. 17651

Dla pp. inżenierów i budowniczych. Przyjmuje się wszelkie rysunki techniczne do kopjowania i przerysowywania na skalę oraz robotę cenników, katalogów ilustrowanych i t. p. Wiadomość: Mokotowska 19, m. 8, od godz. 5-ej wieczór. 17509

Dam 50 rubli za wyrobienie posady rządcy majątku ziemskiego. Oferty pod wyrazem „Praca" proszę składać w sklepie W. Gawrońskiego et Knaflewskiego, Nowy-Świat № 57. 13970

Do jednej osoby zajmę się obiadem za kuchenkę. Wiadomość w kiosku, ulica Żórawia. 18249

Francuzka, wdowa, z 8-letnią córeczką, poszukuje demi-place w domu obywatelskim, bez wynagrodzenia. Marszałkowska 132, m. 4, od 12 do 5-ej. 18166

Inżenier chemik, dotychczas pomocnik dyrektora huty żelaznej, z rozległą praktyką handlową, pragnie zmienić posadę. Oferty sub „R. Chemik" przyjmuje Kurjer. 18139

Młody człowiek, z kilkoletnią praktyką handlową, znający branżę zbożowo-nasionową i żelazną oraz buchalterję, poszukuje od 1-go czerwca odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Oferty sub W. K. przyjmuje Kurjer Warsz. 17966

Młody człowiek, posiadający gruntownie francuski oraz znający angielski i polski, poszukuje zajęcia. Ogrodowa 6, m. 7. 17595

Młoda wdowa, dystyngowana, mówiąca obcemi językami, usposobienie wesołe, zgodne, pragnie wyjechać na wieś na lato do towarzystwa lub zajęcia się domem i dziećmi, w razie wyjazdu rodziców. Oferty poste-rest. dla „Warszawa." 18250

Młody człowiek z kilkoletnią praktyką gospodarczą poszukuje zajęcia bez wynagrodzenia. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Henryka." 18228

Polka młoda, z lepszem wychowaniem, znająca szycie na maszynie, posiadająca muzykę, poszukuje miejsca do dzieci. Adres: Pańska 3, m. 5. 18267

Poszukuję stosownego prywatnego obowiązku, obeznany jestem z interesami gminnemi, miejskiemi, sądownictwem, przepisami policyjnemi, posiadam świadectwo z 5-ej klasy gimnazjum, ładny charakter pisma. Oferty nadsyłać: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Bolesława." 17763

Poszukuję miejsca ekspedjenta, inkasenta lub podobnej posady, mogę złożyć 200 lub 300 rs. kaucji. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. R. J. R. 18032

Rutynowany buchalter, pierwszorzędne referencje, znający gruntownie niemiecki, angielski, francuski, russki i polski, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Buchalter-korespondent 40." 17580

Zdatna osoba do krawiecczyzny poszukuje roboty w domu prywatnym. Leszno № 47, mieszk. 20. 18258

Z wykształceniem, konwersacją niemiecką, muzyką, szukam zajęcia na lato lub na stałą. Długa 19, m. 17. 18197

50 rs. ofiaruję za wyrobienie posady ogrodnikowi-pszczelarzowi, wykwalifikowanemu praktycznie i teoretycznie. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „T. R. W." 18117

b) Zaofiarowane.

Adam Zawadzki, Królewska 6, potrzebuje zaraz sześciu czeladzi zdolnych na robotę rymarską. 732r

Bona z niemieckim potrzebna. Bracka 16 m. 24. 17908

Daleszyńska, Marszałkowska № 129. Potrzebne zaraz panny zdolne do krawiecczyzny. 17996

Dystylator wykwalifikowany i odpowiednio uzdolniony może znaleźć posadę w nowootwierającej się w Koninie w m. wrześniu r. b. rektyfikacji parowej i dystylarni wódek słodkich. Oferty uprasza się nadsyłać pod adresem: M. Waldman, Konin, gubernja kaliska. 18005

Kasjerka młoda, miłej powierzchowności, władająca językami polskim, russkim, niemieckim, pożądanym byłby i francuski, potrzebna na wyjazd do Łodzi. Wiadomość w fabryce bielizny, Przejazd 5, od godz. 6 do 8-ej wieczorem. 17618

Lokajczyk obeznany ze służbą potrzebny na letnie miesiące. Wiadomość: Nowozielna № 46, mieszk. 6, od godziny 1 do 3-ej po południu. 18175

Młoda polka z niemieckim, skromnych wymagań, potrzebna zaraz do siedmioletniego chłopczyka. Marszałkowska 86, m. 12, pomiędzy 3—4-tą. 18063

Maszynistka zdolna do pończoch potrzebna zaraz. Aleja Jerozolimska 58, mieszkania 20. 18142

Od 13-go czerwca r. b. potrzebny rządca gospodarczy, kawaler, zdolny i energiczny, z dłuższą praktyką, uposażenie 200 rs. pensji, tantjema i utrzymanie. Zarząd dóbr Mijaczów, dr. żel. warsz.-wied. 17938

Osoba udająca się na kurację do Karlsbadu w miesiącu maju, życzy sobie mieć towarzyszkę podróży. Łaskawe panie zechcą się zgłosić dla bliższego porozumienia do właścicielki domu, ulica Długa № 30. 17950

Potrzebna bona polka z dobremi rekomendacjami do dwojga małych dzieci. Wiadomość: Wielka 47, mieszk. 3, od 9 do 11-ej zrana i 2½—4-ej po południu. 17846

Potrzebny jest młody człowiek, który zna pędzenie aparatu dystylacyjnego, od 1-go lipca. Całkowite utrzymanie, pensja 200 rs.—Zgłaszać się: gubernja kielecka, poczta Łopuszno, Alfred Skassa. 17131

Potrzebna panna znająca krawiecczyznę do domu prywatnego. Żórawia 6, m. 18. 17587

Potrzebny uczeń do fabryki cukrów deserowych Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133. 18057

Potrzebny jest zaraz uczeń grawerski do litografji C. Witanowskiego, Krakowskie-Przedmieście 64, gdzie resursa obywatelska. Uczeń pracujący przy szpilkach, który się już raz zgłaszał, zechce w interesie własnym pofatygować się do powyższego zakładu. 17981

Potrzebny człowiek na posyłki na miasto, chrześcjanin, z gwarancją. — Krakowskie-Przedmieście 50, m. 14. 18046

Potrzebni są zaraz zdolni i porządni kelnerzy. Także potrzebna jest przyzwoita kelnerka. Wiadomość w restauracji „Marie", Wierzbowa 5. 18045

Potrzebna osoba starsza na wyjazd do Ciechocinka na wspólny koszt lub też za małem wynagrodzeniem. Leszno 49, mieszkania 18. 18023

Potrzebne są maszynistki i dziurkarki do bielizny mezkiej, mogą brać do domu lub na przychodnie. Ulica Szeroki Dunaj domu № 5, mieszkania 13. 18036

Potrzebna jest panna podręczna do krawiecczyzny. Aleksandrja 6, m. 14. 17978

Potrzebny buchalter-korespondent ze znajomością języków russkiego, niemieckiego i polskiego. Posadę powyższą można zaraz objąć. Oferty składać należy w 3-ch wzmiankowanych językach do Biura ogłoszeń W-ch Rajchmana i S-ki w Warszawie, Senatorska 26, pod lit. K. F. et C-o. Warunki co do pensji koniecznie muszą być podane. 18211

Potrzebny zaraz pomocnik buchaltera-korespondenta ze znajomością języków niemieckiego, russkiego i polskiego. — Oferty składać w trzech pomienionych językach do Biura ogłoszeń W-ch Rajchmana i Spółki w Warszawie, Senatorska 26, pod lit. K. W.—Warunki co do pensji koniecznie oznaczyć należy. 18212

Potrzebna panna zdolna do krawiecczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 47a, mieszk. 11. 17972

Portjer żonaty, bezdzietny i zdolna kucharka potrzebni. Znającym niemiecki pierwszeństwo. Grzybowska № 65. 18118

Potrzebny majster drenarski i do robót ziemnych. Posada stała. Zgłaszać się: Świętokrzyzka 44, m. 9, zrana od 10—12-ej. 18136

Podręczna do krawiecczyzny potrzebna.—Aleja Jerozolimska 58, m. 20. 18141

Potrzebni uczniowie do zakładu mechanicznego. Szczygla № 5. 18169

Pszczelarz wykwalifikowany, który jednocześnie będzie spełniał obowiązki pisarza prowentowego, potrzebny od 1-go czerwca.—Wiadomość: Żórawia 13, m. 1. 17361

Panny do staników potrzebne zaraz. Długa № 6, mieszk. 3. 17798

Potrzebna niańka z dobremi świadectwami. Dzika 20, mieszkania 34, Tagszejn. 18016

Potrzebna jest osoba do szycia bielizny, znająca krój, do domu prywatnego. Freta 11, mieszk. 6. 17387

Panny uzdolnione w szyciu ręcznem i maszynowem potrzebne. Trębacka 5, mieszkania 2. 18188

Potrzebne zdolne staniczarki, spódniczarka i podręczne. Niecała 4, Romana. 18191

Panny kompletnie zdolne i podręczne do sukien potrzebne zaraz. Żórawia 27, mieszkania 8. 18172

Potrzebne staniczarki podręczne ze wszystkiem lub z obiadami i dziewczynki do nauki. Hoża 5—5. 18245

Potrzebna uzdolniona spódniczarka. Szkoła rzemiosł, Marjańska № 6. 18242

Potrzebna panna podręczna do sukien. Ul. Wspólna № 18, mieszk. 2, w bramie na prawo. 18239

Potrzebne staniczarki, spódniczarki, podręczne i uczennice, robota stała. — Szpitalna № 3, mieszkania 9. 18235

Panienka przyzwoitej powierzchowności potrzebna do sprzedaży owoców i wody wieczorem. Czysta 4, mieszkania 12, do 11-ej przed poł. 18269

Potrzebna pomoc literacka za wynagrodzeniem niewygórowanem. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Literatura." 18200

Panny uzdolnione do staników i spódnic potrzebne zaraz. Marszałkowska 142, M. Godlewska. 18225

Potrzebna panna zaraz do pracowni sukien. Mokotowska 51, m. 19. 18223

Potrzebna jest panna do staników. Pracownia sukien, Leszno № 46, m. 8. 17579

Spódniczarka i dziewczynka do krawiecczyzny zaraz potrzebne. Niecała 10. Jadwiga Przewóska. 18263

Subjekt felczerski, fryzjerski lub uczeń znający czynności razurowe potrzebny. Mokotowska 51. 18129

Uczennice do prasowania potrzebne zaraz. Miejska pralnia bielizny przy ulicy Karmelickiej № 25. 17590

Uczeń z kilkomiesięczną praktyką potrzebny do apteki na prowincję. Pensja 10 rs. miesięcznie. Wiadomość w aptece dra T. Heinricha, Plac Teatralny. 18217

Ucznia do apteki z praktyką lub bez poszukuje się. Wiadomość: Skomorowski, Stare-Miasto 17. 18184

Uczeń potrzebny do zakładu galwanicznego, Nowosenatorska № 9. 18093

Zdolne staniczarki i podręczne znajdą zaraz stałe zajęcie w magazynie wiedeńskim. Niecała 3, za dobrem wynagrodzeniem. 18272

Zecer drukarski potrzebny jest zaraz.—„Rundo", Marszałkowska 123. 17973

Zakłady mechaniczne Borman, Szwede i S-ka w Warszawie, poszukują korespondentów, znających gruntownie języki niemiecki, polski i russki. Obznajmieni z techniką będą mieli pierwszeństwo. Szczegółowe oferty piśmienne składać należy pod adresem firmy, Srebrna 16. 761r

Zdolni kotlarze, obeznani z budową aparatów, rektyfikacyj, mogący samodzielnie montować, znajdą stałe zajęcie w fabryce B-ci Czajczyńskich w Koninie. 15132

Kupno i sprzedaż.

Adres. Juwiler, jubiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje, wykupuje z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płaci najlepiej. Sprzedaje biżuterję, wyprawy srebrne nowe i odnawiane rzeczywiście tanio. Obrączki złote para od rs. 6. Obstalunki, reparacje tanio. 503r

Aparat do studzenia piwa dla mniejszego browaru do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 45. 25282

A) Welocypedy angielskie nowe, dawniejszych typów, poleca po nadzwyczaj niskich cenach Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 668r

A. Garnitur, tremo, szafy, łóżka, otomana, kredens, stół, krzesła. Krucza 10, mieszkania 9. 17242

A. Meble tanio. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany. Elektoralna 45, m. 8. 17240

A) Specjalny zakład urządzeń gazowych i lamp, Niecała № 1, wyrabia i posiada na składzie różne lampy gazowe po cenach przystępnych. Niemniej przyjmuje zamówienia na przedmioty z bronzu najświeższych modeli. 666r

Adres: Praga, Aleksandrowska 8, mieszk. 3, sprzedam z konieczności garderobę. 18261

A. Garnitur mebli fantazyjnych pluszem krytych, stół dębowy rozsuwany, 12 krzeseł, maszyna do szycia do sprzedania. Chmielna 14, m. 6, od 12 do 3-ej. 17700

Aquarium z fontanną i żardinierą sprzedam. Krucza 26, zakład koszykarski. 17550

A. Umeblowanie z 4-ch pokojów pozostawiono do sprzedania u rządcy domu. Wilcza 18. 17241

Bardzo tanio wyprzedaję do rowerów: latarki, dzwonki, trąbki, klucze, szpicruty, hamulce, Emallak, torebki podróżne, gumy masywne, klisze. Krakowskie-Przedmieście 50, m. 14. 18047

Bibljoteki mahoniowe, orzechowe i dębowe tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 18010

Bryczki małe i większe do sprzedania.—Grzybowska № 51. 18247

Chomonta, szory i siodła wyrabia specjalnie Adam Zawadzki, Królewska 6. 17832

Dywanowa piękna otomana i garnitur pluszem pokryty, ze stołem, bardzo tanio.—Długa 25—6. 15480

Do sprzedania maszyna do szycia Singera za rs. 25. Wspólna 77, m. 6. 18048

Do sprzedania bardzo ładne meble wschodnie częściowo lub w całości, duża otomana dywanowa, 2 fotele, balzak, 2 stoliki, otomanka kryta haftowanem suknem. Orla 4.—Wiadomość u stróża. 17802

Do sprzedania tanio za 150 rs. kareta czteroosobowa mocna i w dobrym stanie. Praga, ulica Panieńska № 10. 17791

Dębowe meble składane: stoły, krzesła, fotele, kanapki, taburety, łóżka, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 13589

Do sprzedania dwa landa, kareta poczwórna, powóz. Krakowskie-Przedmieście № 7, remiza. 17252

Do sprzedania meble gabinetowe kryte: kanapa, 2 fotele, 6 krzesełek i stół. Wspólna 19, m. 15, od godz. 9 do 3-ej. 17919

Drzewo opałowe z abszytów i obladrów w sążniach, jest do sprzedania na tartaku, przy ulicy Czerniakowskiej № 49. 18092

Dwie pary rosłych, z dużemi chodami, młodych, kasztanowatych wałachów, z Węgier, do sprzedania. Nowy-Świat № 25, stróż wskaże. 18203

Dwa biurka dębowe na szafkach, nowe. Ul. Solec № 37, u stolarza. 18257

Fortepian sprzedam tanio. Ogrodowa 25, m. 7. 18271

Fabryczny skład towarów bławatnych Ferdynanda Bukowskiego i S-ki, Marszałkowska 153, róg Królewskiej, zaopatrzony został w wielki wybór i poleca:

Fabryczny skład najrozmaitszych wełn na suknie damskie, korcików, sukienek, drap de dame na pelerynki i okrycia.

Fabryczny skład batystów, kretonów, bengalin, satynek, płócien bułgarskich, szyrtyngów i wszelkich podszewek.

Fabryczny skład posiada własną pracownię sukien i okryć damskich, w której przyjmuje do roboty wszelką konfekcję, suknie wykonywa według najnowszych modeli francuskich krojem systemu Vortha.

Fabryczny skład firanek odpasowanych i łokciowych, chustek letnich i ciepłych, kołder, welwetów, aksamitów.

Fabryczny skład wszystkie wyż wymienione towary sprzedaje po cenach fabrycznych.

Fabryczny skład Ferdynanda Bukowskiego i S-ki, Marszałkowska 153, róg Królewskiej. 18213

Fabryka powozów K. Szulc, Orla № 9, posiada powozy małe jednokonne i parokonne, lekkie, do wsi i na miasto, gustownie wykończone, nowe. Bryczka lekka specjalnie do wsi. Karety używane. Ceny przystępne. 17924

Fortepian piękny z angielską mechaniką, krzyżowy, krótki, kosztował rs. 600, do sprzedania za 425. Długa 25, lombard. 17921

Fortepian w dobrym stanie sprzedam za 80 rs. Stare-Miasto № 17, m. 4. 18103

Fortepian nowy, krzyżowy, Kralla, sprzedam zaraz. Złota 34, stróż wskaże. 17951

Fortepian dobry sprzedaję ratami sześciorublowemi, wydzierżawiam. — Piwna 11, m. 18. 17780

Garnitur, garniturek, kolumny, kredens, stół, krzesła, biurka, szafy. Sienna 19. 18199

Jest do sprzedania amerykan-faeton. Wiadomość: Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 18125

Krzesło dla chorego wiedeńskie, na podwójnych kołach, do sprzedania. Mazowiecka 12. Wiadomość u stangreta Aleksandra. 17955

Krochmal kartoflany suchy do sprzedania w każdej ilości. Wiadomość: Marszałkowska № 116, mieszk. 5. 17947

Kredens bardzo duży, dębowy na jesion, sprzedam bardzo tanio z powodu braku miejsca. Leszno 28—9. 17730

Kupuję używane książki, marki pocztowe, numizmaty, sztychy. Księgarnia, Ordynacka 14. 12646

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgart, egzystującej od 1863 roku. Grzybowska 62. 17020

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Koń pociągowy czteroletni do sprzedania.—Aleje Jerozolimskie 49. 18050

Kiszki gumowe, krany i wyloty do hydrantów, polecają po cenach bardzo umiarkowanych Kahan et Zelniker, Warszawa, Chmielna 28. 18094

Kupuję maszyny do szycia wszelkich systemów. Dzika 20, mieszkania 34. 18017

Lodownie pokojowe, klozety, wanny, zycbady, pryszni ce, umywalnie najtaniej.—Sklep fabryczny, Marszałkowska 118. 17833

Łóżka, biurko, stolik karciany, wszystko dębowe, urzędowej roboty, sprzedam tanio.—Elektoralna 28, mieszkania 35, poprzeczna oficyna. 18255

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 17439

Meble, garnitur czarny pluszem kryty, 24 krzeseł wiedeńskich po rs. 1.40, szlaban, 2 krzesła do przedpokoju, fisharmonja, stoliki, szafa bardzo tanio. Widok 22—24. 18198

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 18176

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 18254

Meble za bezcen, rozmaite garnitury, otomany, kredensy, szafy, biura i inne. Włodzimierska 1—13. 18252

Masło śmietankowe wyborowe 40 kop. funt sprzedaje mleczarnia, Hoża 7. 18159

Masło centryfugalne z dóbr Osmolice-Krasinek sprzedaje codziennie świeże biuro właściciela dóbr, Krakowskie-Przedmieście 7 (po 40 kop. funt). 17487

Meble zabezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki, Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 181[illegible]0

Magiel domowy i dwa bufety do sprzedania. Mokotowska 21, m. 10. 18113

Maszyny damskie, krawieckie, szewckie, kamasznicze, ręczne, gorseciarskie, nowe i używane, od rs. 15 do 110 gotówką i najdogodniejsze rozpłaty. Dzika 20, Tagszejn. 17181

Meble, kwiaty i porcelana z mieszkania urządzonego w każdej chwili do sprzedania. Jerozolimska 37, mieszk. 23 (od 3 do 6-ej po południu). 17775

Meble bardzo tanio, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, biurka, umywalnie i inne meble. Bracka 9, m. 12. 13774

Meble, otomanę sprzedam za 25 rubli, szeslong 18, garnitur czarny i inne bardzo tanio. Marszałkowska 77, tapicer. 18234

Niedrogo do sprzedania garniturek mebli mahoniowy dawniejszego fasonu ze stołem, oleodruki w ramach, suknia jasna z lekkiego jedwabiu z pluszem, nieużywana. Marszałkowska № 71, mieszk. 14. 18248

Otomana, garnitury nowe i używane, szeslong, umywalka, łóżeczko dziecinne. Bracka 8, m. 19. 18266

Otomanę i szafę sprzedam bardzo tanio.—Bracka 19, m. 8. 18258

Perelotkę na stojących resorach, w dobrym stanie, sprzedaje się tanio. Koszykowa, naprzeciw ulicy Teodory, koszary 4-ej baterji, spytać podoficera Słowińskiego. 18231

Pianino nowe z paryską mechaniką do sprzedania albo wynajęcia. Długa 27, mieszkania 13. 18260

Rower angielski półwyścigowy, nowy, ostatni model, tanio. Trębacka 9, rzeźbiarz. 18244

Rower na masywnej gumie tanio do sprzedania. Dzwonki, kornety, latarki po cenie kosztu. J. F. Skiba, Krakowskie-Przedmieście № 83. 17945

Rower pneumatyczny sprzedam tanio. Nowy-Świat № 16, m. 52. 18019

Rower najnowszej konstrukcji, Dunlop 94, jest do sprzedania niżej ceny kosztu w składzie broni Roberta Zieglera, ul. Trębacka 4. 18185

Rower pneumatic angielski, mało używany, do sprzedania. Marszałkowska 116, mieszkania 2. 18107

Rower angielski, gumy dęte, za przystępną cenę. Widok № 5, u stróża. 18033

Rower pneumatyczny angielski, najlepszy, nowy, tanio. Wspólna 50, m. 2. 18100

Rower pneumatyczny nowy do sprzedania. Żytnia 23. 18022

Sprzedam meble dębowe roboty Fitzkego: kredens (60 rs.), stół (30 rs.) i 12 krzeseł (72 rs.) Marszałkowska 87, m. 5, od 9—11-ej zrana i od 3—4-ej po południu. 18204

Szafy, kontuary, lustro i konsolka po cukierni są do sprzedania od 1-go lipca. Wiadomość: Długa № 20, Klimowicz. 17670

Ślusarskie narzędzia do sprzedania. Ulica Chmielna 49, m. 41. 18049

Sprzedaje się urządzenie sklepowe, szafy ze szkłem, w domu № 13 Nalewki. 17979

Szparagi codziennie świeże, ceny niskie, poleca owocarnia, Chmielna 26. 16459

Syfonowe główki niklowane, zwyczajne i inne części, oprócz gotowych syfonów, razem wartości około 7.000 rubli, sprzedają się kupującemu cały zapas lub większą część towaru na wypłatę ratami na dłuższy termin, z zadatkiem około 20 procent sumy kupna.—Dobroć syfonów powszechnie znana, klijentela liczna, ceny najniższe. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 15217

Siano wyborowe z nad Buga sprzedaje się na centnary w składzie węgla Augusta Łapińskiego, ulica Twarda № 37, wprost Siennej. 709r

Szyldy z kawiarni, kredens, kontuar sprzedam. Biała 8, m. 1. 18251

Tanio! Kwiaty przygotowane podług najświeższych paryskich modeli, poleca pracownia, Hoża 7. 17839

Tanio sprzedam 300 koszyków do wysłania raków lub owoców. Zaprzęgi angielskie, krakowskie, kredens stylowy dębowy. Szkolna 5, mieszk. 15. 18018

Wyjeżdżając sprzedaję meble z salonu, stołowego i sypialnego pokoju, wielkie lustra, dywany i sprzęty. Nowowielka 15, m. 3. 17589

Wózek na resorach jednokonny, do powożenia samemu, sprzedaję tanio. Wiadomość: ul. Pańska № 50, u stróża. 17866

Z powodu wyjazdu sprzedaję meble, różne sprzęty. Żórawia 43—18. 18116

Z powodu wyjazdu do sprzedania łóżko orzechowe, sofa, etażerka, biurko antyk, lustro, parawan i staroświecki garnitur mebli. Można obejrzeć codziennie pomiędzy 1 a 4-tą, Aleje Jerozolimskie 49, mieszk. 15. 18123

Z powodu wyjazdu do sprzedania para koni powozowych. Wiadomość: ulica Długa № 30, u właścicielki. 18091

Z potrzeby sprzedam garnitur czarny urzędowej roboty, szeslong, firanki, sofy paryskie, szafy, fotele. Solna 10, m. 3. 17715

Za IV tom Turgieniewa w oryginale (Now. Rudin) zapłacę dobrze. Przejazd 9, mieszkania 3. 18167

Z powodu wyjazdu sprzedaję garnitur mebli mahoniowych jutą krytych, toaletę orzechową, zegar bronzowy, maszynę Singera do szycia i dwa duże ładne figusy. Żórawia 27, m. 3. 18171

Z powodu żałoby nowa suknia do sprzedania w magazynie. Niecała № 7—10. 18241

3 Kio-Czi, znany i wypróbowany środek na pluskwy, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 765r

Interesa handl. i majątk.

Apteczny skład w Warszawie sprzedam.—Oferty w kantorze Kurjera pod „Okazyjne kupno". 9861

Bracka № 25. Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu do sprzedania. 17[illegible]90

Chcę kupić budynek gotowy za miastem, długości 20, szerokości 10 sążni, oprócz podwórza, w celu urządzenia fabryki. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. L. C. B. 18002

Dom dwupiętrowy w środku miasta położony za rs. 7,000 do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 38. 16364

Do sprzedania lub wydzierżawienia na letnie mieszkanie dom murowany z budynkami gospodarskiemi, z półtoramorgowym ogrodem owocowym i kwiatowym, bardzo ładnie urządzonym. Las o wiorstę oddalony. Lekarz, apteka, poczta i wszelkie prowianty spożywcze na miejscu. Od Skierniewic lub Łowicza wiorst 15. Szanowni reflektanci raczą się zgłosić do zarządu gospodarstwa rybnego w Łyszkowicach, przez Skierniewice. 17796

Do sprzedania sklep spożywczy. Szmulowizna, ulica Radzymińska 46. 17425

Dom przy Marszałkowskiej, skanalizowany, nowy, sprzedam. Nowy-Świat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 18051

Folwark pięciowłókowy w urodzajnej glebie, pod Kaliszem, do wydzierżawienia.—Wiadomość u Zawadzkiego, ulica Grzybowska 29. 17722

Handel win, towarów kolonjalnych, egzystujący lat kilkadziesiąt w dobrym punkcie, do odstąpienia. Oferty proszę składać pod T. W. R. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 17876

Interes komisowy produktów wiejskich, istniejący od lat kilkunastu, dający wygodne utrzymanie, z ładnem przy sklepie mieszkaniem, do nabycia potrzeba około 1,000 rs.—Wiadomość: Szkolna 6, mieszkania 2, od 4-ej do 6-ej. 17731

Jest do sprzedania prywatny magazyn kapeluszy z wyrobioną klijentelą, egzystujący lat cztery. Wiadomość: Karmelicka № 4, w magazynie. 17848

Jest do sprzedania korzystny interes na bardzo dogodnych warunkach. Kapitał potrzebny od 1,500 do 2,000 rs. Obrót roczny 13,000 rs. Wiadomość: Solec № 62, od 12—6. 17991

Korzystnie sprzedam dobra od 2 do 250 włók, w gubernji warszawskiej, płockiej, lubelskiej, siedleckiej, domy w Warszawie, na prowincji z prawem propinacji, osady młynarskie wodne, młyn parowy, gorzelnię, fabrykę drożdży z jednym motorem, z osadą, rezydencją, wille, dzierżawy donacyjne. Wiadomość: Szkolna 6, mieszkania 2. 18147

Na dwie włóki ziemi pod Warszawą, nie obciążonej żadnym długiem, potrzeba pożyczki rubli 1,200, procent roczny z góry 8%. Wiadomość: ulica Prosta № 36, u właściciela domu. 18243

Na fabryki potrzebujące ścieku wód, dla ogrodników, farbiarzy, rzeźników, parceluję kolonje na morgi w Targówku, wiorsta za Pragą. Wiadomość: Frybes, Żabia, sklep galanteryjny, od 5 do 7-ej. 16431

Owoc z dużego ogrodu na pudy kontraktowo do sprzedania. Wiadomość: Murawski, Skierniewice. 17688

Plac przy ulicy Leszno do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu № 88, ulica Leszno. 15487

Poszukuje się do nabycia folwarku około 50 morgów, nie dalej jak 10 wiorst od Warszawy szosą, w bliskości rzeczki albo ze stawem, może być bez zabudowań. Oferty i warunki proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Folwark 50." 17952

Potrzebny wspólnik do fabryki dobrze procentującej z kapitałem do 3,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Wspólnik." 18233

Restauracja pierwszorzędna, egzystująca od kilkudziesięciu lat, do sprzedania. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 17893

Sklep spożywczy do sprzedania. Elektoralna № 26. 17898

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Leszno № 55. 17873

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pokorna № 5 domu. 17785

Sklep z ładnem urządzeniem tanio do sprzedania lub wynajęcia. Świętokrzyska № 15, u stróża. 18114

Sklep spożywczy do odstąpienia, komorne tanie. Wiadomość: Żelazna 38, m. 9. 18268

Sprzedam weksel na kilkaset rubli. Ustępstwo znaczne. Widok 5, m. 16, pomiędzy 2—4-tą. 18220

Sprzedam dystrybucję. Plac św. Aleksandra № 2. 18238

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Pańska № 34. 18236

Sklep mydlarski do sprzedania zaraz w dobrym punkcie miasta. Wiadomość: Nowe-Miasto № 23, m. 15. 17696

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Zakroczymska № 5. Wiadomość na miejscu. 17720

Skład apteczny do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Olsztyński, Marszałkowska 87. 17994

Ważna wiadomość. Magazyn mód, egzystujący od lat 18 przy ulicy Długiej, jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku, róg Długiej i Wąskiej. 17729

Zakład cukierniczy z piekarnią, egzystujący lat piętnaście, z powodu zmiany interesów jest od św. Jana do odstąpienia. Krakowskie-Przedmieście, w kiosku naprzeciw kościoła po-karmelickiego. 18149

Z kaucją 6,000 rs. poszukuję administracji lub dzierżawy większego majątku w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty szczegółowe przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Królestwo." 18111

Zakład cukierniczy w guście cukierni, ładnie urządzony, kilkanaście lat egzystujący na pryncypalnej ulicy, jest do sprzedania z powodu objęcia drugiego interesu. Warunki przystępne, komorne tanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Zakład cukierniczy." 17617

15,000 potrzebne na pierwszą hypotekę domu wartości 70,000 w Łodzi. Procent 8. Ulica Grzybowska 8, rządca domu. 18240

18,000 **potrzeba** na majątek wartości 100,000, nie obciążony żadnym długiem. Wspólna 50, mieszk. 2. 18099

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 654r

Potrzebny od czerwca pokój umeblowany, zupełnie oddzielne wejście. Oferty „Solidnemu" przyjmuje Kurjer. 18170

b) Zaofiarowane.

A. Sklepy obszerne, przy rogu Daniłowiczowskiej i Senatorskiej nowo-urządzone, do wynajęcia zaraz. Wiadomość u zarządzającego domem: Senatorska 10. 17795

A. Senatorska 10, róg Daniłowiczowskiej do wynajęcia od 1-go lipca lub później, w oficynie na przeciw bramy, na parterze i w antresoli wielkie i małe pomieszczenia na zakłady przemysłowe. Wiadomość u zarządzającego domem. 16989

A. Senatorska 10, róg Daniłowiczowskiej do wynajęcia od 1 lipca r. b.: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia od 420 do 475, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia od 460 do 625, 3 pokoje przedpokój kawalerskie lub na kantor od 380 do 400 rs. Pokoje kawalerskie od 7½ rs. Suterena wielka i piwnica rs. 450. W każdym lokalu woda, klozet, lodownia pokojowa, balkon, w niektórych pokojach sypialnych umywalnie z wodą i ze zlewem. Wiadomość u zarządzającego domem. 16990

Apartament przy ulicy Marszałkowskiej № 111, między ulicami: Złotą i Chmielną, mieszczący się w oddzielnym budynku, (wysoki parter), złożony z 7-u pokoi, 2-ch pasaży, kuchni dużej, pokoju dla służby, pięknego westibulu, klozetu, łazienki, piwnic, oddzielnej góry, z wszelkiemi nowoczesnemi urządzeniami etc. etc., zdatny na wspaniały lokal prywatny, albo na jakiekolwiek biuro, do wynajęcia od św. Jana. Wrazie potrzeby może być stajnia i wozownia. Wiadomość u właścicielki domu, ul. Marszałkowska № 111. 17285

Do wynajęcia sala z siłą parową. Dzielna № 11. 18065

Do wynajęcia od 1-go lipca dwa lub trzy pokoje, przedpokój, elegancko umeblowane, I-sze piętro, osobne wejście, samowar, usługa. Świętokrzyska 27—15. 18029

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal pierwszego piętra, pięć pokoi, kuchnia, przedpokój, wszelkie wygody, dom skanalizowany, cena przystępna. Nowo-Zielna № 52. 17571

Jeden lub dwa pokoje z meblami, obsługą, może być z całodziennem utrzymaniem, zaraz, oraz od 1-go dwa lub cztery z meblami. Trębacka № 2, m. 1, pierwsze piętro. 18259

Lokale fabryczne z mieszkaniem, do wynajęcia zaraz. Dzielna № 95. 17992

Nowy-Świat 24, do wynajęcia zaraz: sklep z obszernym lokalem, na restaurację lub inny zakład, oraz różne lokale z wszelkiemi wygodami, jak: łazienki, klozety, gaz i t. p., od rs. 150 do 1,000, od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 17934

Od lipca lokal, 7 pokoi, balkon, wanna, waterklozet, 1-e piętro, front. Grzybowska 21, dom skanalizowany. 17914

Od 8-go lipca lokal, 7 lub więcej pokojów, widny, suchy, dom skanalizowany. Róg Marszałkowskiej i Chmielnej № 44, u stróża. 18001

Pokój frontowy, umeblowany, z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Krucza 36, parter. 18174

Pięć pokojów, balkon, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew. wygódka, 1-e piętro, front, 550 rs., od lipca. Wilcza 59. 18246

Pokój z przedpokojem, z osobnem wejściem, parter. Marszałkowska № 56, m. 2. Obiady, usługa do woli. 17913

Pokój frontowy na pierwszem piętrze z osobnem wejściem, umeblowaniem i usługą zaraz do odnajęcia, Marszałkowska 110, m. 2. 18108

Pokój duży, umeblowany, lub z salonem, zaraz. Zgoda 1, m. 1. 17711

Pokój z przedpokojem i meblami do wynajęcia. Widok № 19. 18075

Salon i pokój, pięknie umeblowane, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Złota 26—2. 17375

Salon nieumeblowany, usługa, dla kawalera. Marszałkowska 120, m. 8, od 3—4. 18186

Sklep duży z oknem, z dwoma pokojami, przedpokojem i kuchnią, dużą piwnicą na przechowywanie towarów, tudzież ogródek, za cenę roczną rs. 650; lokal na drugiem piętrze, od frontu, z 5-u pokojów, przedpokoju i kuchni, za rs. 480 rocznie—wodociągi i zlewy, dom skanalizowany. Wiadomość: Chmielna № 28, u rządcy. 17956

Umeblowane dwa lub trzy pokoje, balkon, kuchnia. Chmielna 49, m. 46. 18256

W domu № 9 ulica Berga, do wynajęcia od 1 lipca r. b. trzy pokoje z przedpokojem, alkową i kuchnią, na parterze, od frontu, na proceder lub mieszkanie prywatne. 16924

W nowo-wybudowanym domu, ul. Koszykowa № 34, trzeci dom od Marszałkowskiej, do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokale: po 5, 4, 3, 2 i 1 pokoju, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu. 17828

W nowo-wybudowanym domu, Tamka 29, do wynajęcia od 1 lipca lokale: po trzy, dwa i jednym pokoju, z kuchniami i wszelkiemi wygodami; tamże sklep na skład wódek. Wiadomość na miejscu. 17368

Zupełnie osobne wejście, pokój umeblowany, usługa. Marszałkowska 149, mieszkania 11. 18224

Zaraz dla przyjeżdżających trzy pokoje umeblowane, albo każden osobno. Nowy-Świat 62. 18084

Zakład przewozowy Bolesława Kochanowicza, Daniłowiczowska 16, telefonu 719. Załatwia wszelkie przeprowadzki, opakowania. 18162

1-go Lipca frontowe: pokój, kuchnia, 148 rs. 80 kop. rocznie, Dzielna 69, rządzca. 18160

1-go Czerwca, I-sze piętro, front, 4 pokoje, kuchnia, balkon, wodociąg, zlew, piwnica, 320 rs. rocznie. Dzielna 69, rządzca. 18161

4 pokoje umeblowane z kuchnią, przedpokojem i innemi wygodami, do wynajęcia od 1 czerwca do 1 wrześ., lub 1 paździer. Widok 14, m. 16. 16442

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, z balkonem od frontu, w domu skanalizowanym, tuż przy Marszałkowskiej, na ulicy Złotej, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Lokal na 1-m piętrze rs. 750; na drugiem piętrze rs. 650. Reflektanci zechcą się zgłaszać na ulicę Królewską № 6, m. № 9. 17863

Letnie mieszkania.

Ciechocinek. Pokoje do wynajęcia w trzech domach, w cenie od 10 rs. na sezon. Wiadomość w miejscowej aptece. 17422

Ciechocinek. Willa Belle-Vue, mieszkania umeblowane, dogodne wśród obszernego, cienistego ogrodu w bliskości głównych łazienek, do wynajęcia na tygodnie i sezony. Wiadomość w Warszawie. Rymarska 10, m. 4. 18034

Do Ciechocinka wyjeżdża i przyjmuje na opiekę panienki i dzieci większe i mniejsze, z bonami lub bez. Dawna właścicielka domu pod Koroną M. Zielińska. Reflektanci raczą się zgłaszać na Bracką 9, u W-ej Cieleckiej. 17632

Dwa pokoje z kuchnią do wypuszczenia na letnie pomieszkanie we wsi Strzyboga, powiat Skierniewicki, od stacji Skierniewice 8 wiorst, przez wieś prowadzi szosa Skierniewicko-Rawska, a również i rzeka przechodzi koło wsi, położenie miejscowości wesołe. Cena umiarkowana. Można ustnie lub piśmiennie na miejscu dowiedzieć się. Wojciech Wenus. Wieś Strzyboga, gmina Doleck przez Skierniewice. 18180

Druzgieniki. Willa Müllera, lokale umeblowane na lato. Wiadomość: Złota № 24, m. 15, od 9-ej do 12-ej w południe. 18265

Letnie mieszkanie w Brzegach, składające się z 2 pokoi, z całodziennem utrzymaniem, pościelą, usługą i niezbędnemi wygodami potrzebne na trzy miesiące dla 2-ch osób. Oferty z dokładnym opisem i ceną, składać do 18-go maja w księgarni M. Orgelbranda, Krakowskie Przedmieście, przeciw Kopernika, pod K. L. letnie mieszkanie. 749r

Letnie mieszkania mniejsze i większe w dużym ogrodzie owocowym; cena umiarkowana. Fol. Rżyska, 4 wiorsty od Wołomina i tyleż od Radzymina. Wiadomość na miejscu. 17561

Letnie mieszkanie, składające się z trzech pokoi i kuchni w ładnym ogrodzie, przeciętym bieżącą wodą. Od stacji Grodzisk 6 wiorst. Wszelkie produkty wiejskie i warzywa na miejscu. Lodownia do użytku, ekwipaż, konie wierzchowe na zawołanie, kąpiel, ładne spacery. W tym samym majątku do wynajęcia salon duży z werendą oszkloną i mniejszy pokój. Dowiedzieć się: Nowy-Świat 49, mieszk. 18, od 3 do 5-ej. 17559

Letnie mieszkania w dominjum Jabłonna są do wynajęcia przy stacji kolei nadwiślańskiej i przy parku pałacowym. Wiadomość na miejscu w Jabłonnie lub też w pałacu Krakowsk.-Przedm. № 32. 17717

Letnie mieszkania od 2 do 6 pokoi bardzo tanio do wynajęcia. Produkty na miejscu. Od Warszawy końmi godzinę, koleją 20 minut. Wiadomość: Chłodna № 45, m. 9 lub Sienna 19, m. 8, rano do 11 oraz 4—6 wieczorem. 17986

Letnie mieszkanie z 3-ch pokoi i kuchni w Białej Siedleckiej na przedmieściu Wola na 4 miesiące. Stacja kolei, las sosnowy, rzeka i miasto blizko, miesięcznie rs. 13. Wiadomość: handel Klimeckiego w Białej. 17702

Letnie mieszkania są do wynajęcia we wsi Mrozach, przyst. st. dr. Terespolskiej u p. Fabijańskiego. Okolica lesista. Wszelkie produkty żywności na miejscu. 18041

Letnie mieszkania w dużym ogrodzie z werendami, większe, mniejsze, suche, czyste. Mokotów, fortowa szosa № 5. 17119

Na letnie mieszkania do wynajęcia 3 lub 4 pokoje przy mieście Góra Kalwarja, w majątku Moczydłowie; przejazd z Warszawy Wisłą statkiem i szosą karetką pocztową. 17620

Otwock.—Letnie mieszkania umeblowane w Willach Sierkowskiego do wynajęcia. Krucza 40, m. 3, od 4—6. 18134

O letnich mieszkaniach zawiadomienia przyjmuje i poszukujących informuje oddział wynajmu mieszkań przy kantorze komisowym, Nowosenatorska 6. 17900

Poszukuję umieszczenia na letniem mieszkaniu dla młodej panienki z jedenastoletnią dziewczynką przy inteligentnej rodzinie izraelskiej. Adresować „Dylion, Łęczyca". 18151

Potrzebne letnie mieszkanie dla kilku osób, z całodziennem utrzymaniem, w okolicach Chęcin. Długa 11, m. 22. 18206

W Wierzbnie, za rogatką Mokotowską na letnie mieszkanie lub całoroczne—jest sześć pokoi umeblowanych, z kuchnią i piwnicą do wydzierżawienia, na parterze i cztery z kuchnią na 1-m piętrze, świeżo odnowionych. Wiadomość w Wierzbnie—u administratora Łukaszewicza. 18230

W majątku Siekierki do wynajęcia letnie mieszkanie z 10-u pokojów i kuchni złożone, wraz z meblami. Od Warszawy 30 min. kąpiel, ogród owocowy i park. Blizsza wiadomość u rządcy domu, Czysta № 8. 17577

W Skierniewicach, letnie mieszkania w dużym ogrodzie owocowym 2 i 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość na miejscu u Murawskiego. 17689

Zakład przewozowy Kunkel i Nowicki, Trębacka № 5. Przyjmuje na przechowanie meble wyjeżdżających na letnie mieszkania i asekuruje takowe, ceny umiarkowane. 14193

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15 pokój oddzielny. Radzi w zakresie swej specjalności. Żelazna 72. 18219

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 15954

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 17221

Byłe wychowanice pensji panien Kosmowskich w Warszawie, które ukończyły w 1887 roku klasę szóstą, zawiadamiają się, że 24 maja roku bieżącego odbędzie się zjazd koleżeński w Warszawie. 758r

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 17134

Dnia 18-go kwietnia na rogu ulicy Grzybowskiej i Żelaznej zginął piesek pokojowy, czarny, szerści długiej i połyskującej, przednie łapki i gors białe, z ponsową wstążką na szyi, wabi się „Finio". Ktoby znalazł proszę odnieść na Żelazną № 87, mieszkania 7, za nagrodą. Nieprawny posiadacz pociągnięty będzie sądownie. 17584

Gruz wywozić można na place oparkanione nad Wisłą wprost ulic: Tamki, Zajęczej i Drewnianej. 17949

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam ubieram podług najnowszych modeli paryzkich. Pióra fryzuję, wyuczam strojów. Nowy-Świat 28. 18232

Łódź, Zielona 5. Magazyn Jadwigi Przewóskiej. Nadeszły zupełnie nowe, bardzo ładne i orygialne fasony słomkowych kapeluszy. Śliczne modele są w cenie nadzwyczaj przystępnej. Pióra i kapelusze piorą się i farbują prędko i dobrze. 18264

Mamki wiejskie i miejskie ze świeżym pokarmem. Orla № 10. 18226

Mleko codzień świeże. Dostawa od 5-ciu garncy. Cena 20 kop. F. Stiller. Chmielna 45. 18109

Najtaniej! wszelką garderobę piorę chemicznie, farbuję. Śliska 27, Podwale 14. — „Adolf". 18192

Nauka krawatów 4 rs. Fasony najśwież... Dobra 51, mieszkania 45. 17857

Śniegockiego „Hodowla nasion" koszt... 1 rs. Skład główny w księgarni Wacł... Obuchowskiego: Szpitalna 5. 17108

Słomkowe kapelusze piorą się i farbują... jeden dzień. Niecała 10, m. 8. 1826...

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtan... z gwarancją roczną parowa fabryka o... dek do piór stalowych „Copernicus," z o... działem pod zarządem Emanuela Gołasz... skiego galanterji metalowej, ulica Ogro... wa 46. 17060

Zacherlin jedyny środek wytępiający r... bactwo. Skład główny: St. Staniszews... Marszałkowska № 99, skład apteczny. 164...

Zginął pies dnia 12/5 94, biały, łaty brą... we, z obrożą i tabliczką; wyżeł wabi s... „Trezor." Znalazca zechce odprowadzić... wynagrodzeniem: Wierzbowa № 9, stróż w... że. Nieprawy znalazca za przywłaszczeni... odpowie sądownie. 18280

***) Magazyn** mód, Nowy-Świat 20, przy... muje kapelusze do przerabiania, pran... ubierania, pióra do farby i fryzowania, or... wyucza strojów. 17554

***) Z uwagi, że z powodu zupełnej li... kwidacji składu zapasy towarów co... dziennie się zmniejszają, radzę chcącym na... być doborowe towary tanio, czemprędzej z ni... niejszej sposobności korzystać i polecam:

***) **Ambrasy** do portjer z rozetami ni... klowane od kop. 60.

***) **Burety** meblowe, szerokie, trwał... gustowne, od kop. 50.

***) **Batysty** do prania, cena zniżona... powodu małego wyboru, kop. 15.

***) **Chodniki** „Manilla" podwójne, ni... niszczące się, kop. 25.

***) **Chodniki** wełniane grube, trwał... nie niszczące się, kop. 30.

***) **Chodniki** wełniane dywanowe... sznurkowem tłem, od kop. 30.

***) **Chustki** damskie z pięknej mięk... kiej wełny, duże, od rs. 2.00.

***) **Chusteczki** jedwabne (fulary) p... kop. 75.

***) **Dywaniki** wojłokowe przed łóżk... kop. 60.

***) **Dywaniki** tkane przed łóżka o... kop. 75.

***) **Dery** puszyste na konie od rs. 1.70.

***) **Flanele** szerokie z czystej wełny... kop. 45.

***) **Firanki** łokciowe z gwarancją trwa... łości kop. 20.

***) **Korciki** damskie na peleryny w ko... lorach ciemnych od kop. 50.

***) **Korty** damskie kostjumowe i na... płaszcze po kop. 75.

***) **Korty** na garnitury i płaszcze męz... kie z fabryk renomowanych od rs. 1.00.

***) **Kamgarny** na garnitury i sakpal... ta męzkie, prawdziwe angielskie, także i krajowe, 30% niżej cennika.

***) **Kołdry** „Białostockie" puszyste, ciepłe, od rs. 3.50.

***) **Kołdry** watowe (pozostały tylko ponsowe) od rs. 3.50.

***) **Pledy** powozowe pluszowe angiel... skie, dwustronne, od rs. 7.00.

***) **Pledy** garniturowe słynnego akcyj... nego Towarzystwa „Tornton", nie ustępujące w trwałości żadnym innym materjałom, rs. 8.50 (zapas niewielki).

***) **Utrechty** (plusze) wełniane gnie... cione na pokrycie mebli i na portjery, zamiast rs. 2.50, tylko rs. 1.75.

***) **Resztki** znajdujące się na składzie za bezcen.

***) **Serwety** buretowe gustowne od rs. 2.00 do 10.00.

***) **Satynka** do prania prawdziwa „Zindla", szeroka, kop. 25.

***) **Szaliki** sznelowe jedwabne w różnych kolorach od rs. 2.00.

***) **Portjery** buretowe gustowne, długie, obszyte frendzlą, rs. 6.00.

***) **Wełny** pozostałe na suknie damskie i dziecinne, crem, szkockie, czarne i inne 50% taniej.

***) **Z uwagi** iż zasoby towarów codziennie się zmniejszają, radzę z zakupnem pośpieszyć.

***) **Po ukończonej** likwidacji otwieram skład w gmachu „Dobroczynności", Krakowskie-Przedmieście 62, ze zmienionemi artykułami. — Gustaw Arnold, Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. 18155

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Мая 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).